Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 286. Lwów, Czwartek 24. Grudnia 1925 r. Rok XLIII.

CENA NUMERU 20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką poczto wą 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr
Dla urzędników państwowych i i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19.
Tel. adm 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 5-6 po południu.

Program najbliższego posiedzenia Sejmu.

(Telef. od naszego korespondenta.)

Warszawa, *22 grudnia*.

Na posiedzeniu Sejmu, zapowiedzianem na **28 b. m.**, rozpatrywany będzie **projekt ustawy o przedłużeniu prawa gmin miast Krakowa i Lwowa do pobierania podatku spożywczego** (akcyza) do końca marca 1926. Jest pewnem, że projekt ten zostanie uchwalony.

Pozatem porządek dzienny wypełnić ma dalsze **głosowanie nad poprawkami Senatu** do ustawy o **reformie rolnej**.

—oo—

Urlopy świąteczne ministrów.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, *22 grudnia*.

Kilku ministrów opuszcza dziś Warszawę, udając się na **urlopy świąteczne**. I tak: min. Raczkiewicz udaje się do Wilna, min. Grabski do Lwowa, min. Osiecki do Zbruczowa, zaś min. Piechocki do Poznania.

—oo—

Nowa posada dla p. Wład. Grabskiego.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, *22 grudnia*.

Wedle obiegających pogłosek, b. prez. ministrów **p. Władysł. Grabski ma zostać mianowany delegatem ekonomicznym rządu polskiego do Ligi Narodów.**

—oo—

Niebezpieczeństwo ze strony „czarnej giełdy".

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, *22 grudnia*.

W kołach finansowych zwracają uwagę iż koła t. zw. czarnogiełdziarskie, ograniczone w swej działalności nowem rozporządzeniem dewizowem, **czynią usilne starania, aby powierzono im agendy komisjonerów banków dewizowych.**

Byłoby to połączone z wielkiem niebezpieczeństwem dla interesów gospodarczych naszego Państwa.

—oo—

Odroczenie parlamentu czeskiego.

Praga, *22 grudnia*. (PAT.). Po przyjęciu przez Izbę 159 głosami przeciw 117 deklaracji rządowej, parlament odroczył się do połowy stycznia.

Bank Polski podnosił kurs dolara.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, *22 grudnia*.

Gdy w poniedziałek z trudnością uzyskiwano przy sprzedaży dolarów po 9.20, Bank Polski płacił za dolary 9.37. Ilustruje to dowodnie nasze wszystkie poprzednie twierdzenia, że **Bank Polski podnosi kurs dolara.**

W dniu dzisiejszym stan ten poprawił się, albowiem, gdy na giełdzie nieoficjalnej notowano kurs dolara 9.45, Bank Polski płacił za dolary **8.80 zł.**

———xo ox———

Ceny wyrobów tytoniowych zostaną podwyższone.

Ceny soli nie ulegną zmianie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, *22 grudnia*.

Departament leśny min. rolnictwa wniósł do min. skarbu projekt, **by rząd zgodził się na podwyższenie cen drzewa, przeznaczonego na eksport w stosunku do spadku złotego.**

Min. skarbu wraz z komitetem ekonomicznym Rady min. rozważa obecnie tę sprawę.

Rząd jest w zasadzie przeciwny podwyższaniu cen produktów, pochodzących z przedsiębiorstw państwowych — zwłaszcza tam, gdzie na kalkulację składają się materjały krajowe i nie podniesiona cena robocizny. Dlatego np. **nie będą podniesione ceny soli** — zachodzi natomiast prawdopodobieństwo **podniesienia cen wyrobów tytoniowych.** Polska zużywa bowiem rocznie 20 miljonów kg. tytoniu, z czego **19 miljonów sprowadza z zagranicy,** płacąc za niego dolarami. Gdyby Rząd utrzymał obecne ceny tytoniu i wyrobów tytoniowych — poniósłby ogromne straty ze względu na spadek złotego.

———xo ox———

Rada Ministrów wobec misji p. Kammerera.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, *22 grudnia*.

Normalne posiedzenie Rady ministrów we środę nie odbędzie się, gdyż przełożono je na 30 bm.

Posiedzenie to odbędzie się dopiero **po szeregu konferencji pozostających w związku z przyjazdem do Polski wicedyrektora Banku Polskiego p. dr. Młynarskiego oraz p. Kammerera, amerykańskiego eksperta finansowego.**

———xo ox———

Eksploatacja polskich pokładów cynkowych przez kapitał amerykański.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, *22 grudnia*.

Rząd polski toczy **rokowania z koncernem Harimana w sprawie eksploatacji przez ten koncern pokładów cynku na Polskim Śląsku.**

Idzie tu o zakłady i tereny **Tow. akc. Giesche;** firma ta ma także pokłady cynkowe po stronie niemieckiej.

Rząd niemiecki usiłował wywrzeć nacisk na koncern amerykański, aby zbudował cynkownię po stronie niemieckiej. Hariman odmówił jednak, ze względu na to, że istnieje cynkownia po stronie polskiej.

Rząd nasz jako **warunek dopuszczenia koncernu do Polski postawił rozbudowanie przez koncern pokrewnych gałęzi przemysłu oraz ulokowanie znacznych sum pieniężnych w Polsce.** Rokowania powyższe są na dobrej drodze.

Rada kolejowa przeciw podwyżce taryfy.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, *22 grudnia*.

Projekt **podniesienia taryfy kolejowej spotkał się w kołach rządowych z sprzeciwem, a na dzisiejszem posiedzeniu Rady kolejowej był ostro krytykowany.**

—oo—

PRZEGRUPOWANIE WOJSK SOWIECKICH.

Wilno. (Tel. wł.).

Dzienniki ryskie donoszą o wielkich przegrupowaniach wojsk rosyjskich na granicy zachodniej S. S. S. R. Pułki kaukaskie i syberyjskie otrzymały **rozkaz odmaszerowania na granicę polską.** Tuchaczewski, który udał się na Kaukaz oświadczył w jednem ze swoich przemówień do odjeżdżających oddziałów, że zachodzi możliwość poważnego zatargu na granicach zachodnich Rosji.

—oo—

KRYZYS GABINETOWY W ŁOTWIE.

Ryga, *22 grudnia*. (PAT.). Wobec tego, że prowadzone z sekcją bloku włościańskiego rokowania partji lewicowych doprowadziły do konkretnych wyników, otrzymał wczoraj były premjer wielkiej koalicji Samuels od prezydenta republiki misję utworzenia gabinetu.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia *22 grudnia*: w Warszawie 9.05 zł.; w Krakowie 9.05 zł.; we Lwowie 8.80 zł. — Tendencja słaba.

Zurych urzędowy: N. Jork 5.18 i jedna szesnasta. Londyn 25.12 i jedna ósma. Paryż 19.1125. Wiedeń 73.075. Praga 15.34. Włochy 20.89. Belgja 23.48. Budapeszt 72.55. Sofja 3.70. Holandja 208.10. Oslo 104.80. Kopenhaga 128.60. Sztokholm 139.00. Hiszpanja 73.10. Bukareszt 2.41. Berlin 123.35. Belgrad 9.19.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 11.00. Londyn 4.85. Paryż 3.72. Wiedeń 14.06. Praga 2.9625. Włochy 4.035. Belgja 4.535. Budapeszt 14.06. Szwajcarja 19.32. Sofja 0.74. Holandja 40.19. Oslo 20.24. Kopenhaga 24.81. Sztokholm 26.84. Hiszpanja 14.14. Bukareszt 0.4662. Berlin 23.81. Belgrad 1.775.

Z niedoli naszego samorządu.

Zamach endecko-piastowy na lwowską Radę Powiatową.

Lwów, 23 grudnia.

(h.) W onegdajszym numerze „Kurjera Lwowskiego" poruszyliśmy sprawę zabagnionych stosunków samorządowych w Małopolsce, której plagą największą są rządzące się jak szare gęsie „bajraty".

Doszło już dziś do tego, że te znienawidzone przez ludność, a z **ducha c. k. austrjackiego „schimlu" i przemożnej woli starościńskiej do życia powołane twory,** stały się terenem eksploatacji wpływów politycznych i osobistych przez różne partyjki i kliki.

Dowodem tego może być fakt zamachu pewnej kliki partyjno-politycznej w kierunku opanowania władzy samorządowej w powiecie lwowskim przez różnego rodzaju „osobistości" o wątpliwych kwalifikacjach.

Sprawa ta przedstawia się jak następuje:

Na czele rady powiatowej lwowskiej stoi, jak wiadomo, marszałek powiatu p. **Krzeczunowicz,** wybrany na to stanowisko jeszcze w czasach przedwojennych. Sama **Rada powiatowa lwowska wybraną została również jeszcze przed wojną,** na podstawie starej kurjalnej ordynacji wyborczej. W r. 1921 skład lwowskiej rady powiatowej uzupełniony został przez **nominację** nowych członków w miejsce tych, którzy w międzyczasie zmarli lub ustąpili. Nominacji tej dokonało województwo na wniosek starostwa, zaopinjowany przez Tymczasowy Wydział Samorządowy.

Od r. 1921 ząb czasu zdekompletował dalej skład lwowskiej rady powiatowej — pozostał tylko nietknięty p. **Krzeczunowicz** i z pośród dawnych wybranych ongiś członków **jeden albo dwóch.**

Jak się obecnie dowiadujemy, **starostwo lwowskie, w porozumieniu z wyłącznie prawicowo-obszarniczym obozem politycznym** i pod patronatem piastowego posła p. Malika, postanowiło usunąć całą Radę Powiatową wraz z marszałkiem p. Krzeczunowiczem, a w miejsce tejże mianować komisarza rządowego i radę przyboczną.

Mianowanie takiego „bajratu" **nie byłoby niczem nadzwyczajnem** w naszych stosunkach i umotywowane koniecznością, wobec niemożliwości przeprowadzenia natychmiastowych wyborów z braku odpowiedniej ordynacji, **gdyby nie jedno małe „ale".**

Tem właśnie „ale" jest sposób w jaki nominacja i wybór komisarza rządowego i rady powiatowej ma zostać dokonany. Jak wspomnieliśmy, całej tej imprezie patronuje **polityczny obóz prawicowy,** jakkolwiek sprawy samorządowe powinny były zostać poza nawiasem partyjnych wpływów. Tak się jednak nie stało: kandydatura **komisarza rządowego i członków rady przybocznej ustalona została cichcem,** bez porozumienia się z przedstawicielami społeczeństwa, pod dyktatem partyjnym.

Jak się dowiadujemy, na komisarza rządowego powiatu lwowskiego zaproponowany został przez starostwo p. **Schultis,** b. wicewojewoda lwowski, zupełnie ze sprawami samorządowemi nie obeznany, zaś **lista członków rady przybocznej ustalona została w ten sposób, że składają się na nią nazwiska samych agitatorów partyjnych z pod znaku ósemki i Piasta,** ludzi zupełnie nieobeznanych z gospodarką komunalną.

Co najsmutniejsze w tej aferze, to fakt, że dzieje się to wszystko w tajemnicy, że listę tą zatwierdza cichcem T. W. S. i brakuje jeszcze sankcji wojewody, aby pow. lwowski uszczęśliwiony został, jak inne powiaty „bajratem" i to w najgorszem wydaniu, bo nieprzydatnym do realnej pracy w dziedzinie spraw komunalnych.

———xo ox———

Przygotowania Sowietów do zbrojnej pomocy Turcji.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego".

Moskwa, w grudniu.

I. Krytyczne stadjum, w które **wstąpił** w ostatnich dniach zatarg mossulski, wysunęło w kołach sowieckich na porządek dzienny **myśl o utworzeniu Ligi Narodów wschodnich.** Liga ta miałaby na celu **zwalczanie „imperjalistycznych" tendencji Ligi europejskiej** oraz dążenie do wzmocnienia i zapewnienia niezależności narodów wschodnich, a przedewszystkiem Liga ta — oczywiście — pod kierunkiem Sowietów, miałaby prowadzić zaciętą walkę z wpływami i hegemonją Wielkiej Brytanji na Blizkim i Dalekim Wschodzie.

Nim projekt ten znajdzie swe zrealizowanie — **Sowiety czynią gorączkowe przygotowania do niesienia zbrojnej pomocy Turcji w jej ewentualnym konflikcie z Anglją.** Swych zamiarów Sowiety bynajmniej **nie ukrywają,** gdyż właśnie w związku z możliwością wybuchu zbrojnego konfliktu znajduje się **przybycie do Angory licznej delegacji dowódców sowieckich,** z generalnym inspektorem zbrojnych sił armji czerwonej **pułk.** Kamieniewem na czele. Wprawdzie rząd moskiewski ogłosił oficjalne zaprzeczenie pogłoski o zawarciu z Turcją wojskowego sojuszu wprost, a bezpośrednio skierowanego przeciw stanowisku Anglji w zatargu mossulskim. Nie ulega jednak wątpliwości, **że w kwestji mossulskiej zgodność i wspólność interesów sowiecko-tureckich doprowadziła do ścisłego porozumienia** opierającego się **na udzieleniu wzajemnych gwarancji natury wojskowej.** Należy jeszcze dodać, że w grę — szczególnie dla Sowietów — wchodzi w danym wypadku **sprawa niezmiernie doniosłej wagi, a to prestyż Sowietów wśród narodów wschodnich,** czyli obrona Mossulu przez Sowiety ma udowodnić w oczach całego świata, iż właśnie **władcy z Kremla** są jedynymi opiekunami oraz orędownikami „niezależności" narodów ze Wschodu...

Innemi słowy: idzie o los całokształtu polityki sowieckiej, o jej najważniejszą orjentację — wschodnią...

Senat przyjął ustawy o redukcji budżetu i o walce z lichwą żywnościową.

Warszawa, 22 grudnia. (PAT.). Na dzisiejszem posiedzeniu Senatu przyszedł pod obrady projekt ustawy o **zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku,** którą w imieniu komisji gospodarstwa społecznego referował sen. **Średniawski** (Piast), zaznaczając, że dotychczas w Polsce sprawa wywozu płodów rolniczych zależała właściwie od fantazji rządu, co doprowadziło **do zubożenia rolników.** Mówca wyraził obawę, że **ustawa ta nie zapobiegnie wyzyskowi pośredników, będzie jednak do pewnego stopnia biczem w rękach rządu,** który może sprowadzić pewien respekt.

Uzupełniający referat o artykułach dotyczących sankcji karnej, przewidzianej w tej ustawie, wygłosił w imieniu senackiej komisji prawniczej sen. **Nowodworski** (Ch. D.)

W dyskusji zabrał pierwszy głos sen. **Truskier** (Koło żyd.), który dowodził, że **ustawę należałoby odrzucić.**

W głosowaniu wnioski odrzucono, a ustawę ze zmianami zaproponowanemi przez komisję prawniczą uchwalono.

Bez dyskusji przyjął Senat rezolucję w sprawie **podniesienia wydatków przeznaczonych na popieranie twórczości naukowej.**

Ustawę o środkach zapewnienia równowagi budżetowej i ustawę o prowizorjum budżetowem na I. kwartał 1926 referował sen. Buzek (Piast). **Prowizorjum budżetowe jest mniejsze od jednej czwartej części proponowanego przez rząd poprzed. ni preliminarza o 65 miljonów. Ponieważ ogólna redukcja budżetu ma wynosić w ciągu roku 500 miljonów zł., więc redukcja w następnym kwartale będzie musiała być wydatniejszą.**

Sen. **Zdanowski** (Z. L. N.) polemizował z wywodami sen. Posnera.

Na tem dyskusję ukończono.

Przyjęto w brzmieniu sejmowem obie ustawy.

Następne posiedzenie odbędzie się dnia 13 stycznia 1926.

Skazanie nauczycieli żydowskich przez bolszewików.

(Korespondencja „Kurjera Lw.")

Pogranicze sow., w grudniu.

(I) W Kijowie odbyła się głośna sprawa kilku nauczycieli żydowskich, oskarżonych **o tajne nauczanie dzieci żydowskich religji oraz zapoznanie** tychże (dzieci) z podstawami wyznania mojżeszowego. Sąd bolszewicki skazał **nauczycieli na 6 miesięcy robót przymusowych,** kwalifikując to przestępstwo jako zbrodnię „zaciemnienia świadomości ludzkiej" oraz skierowanie metod wychowawczych na tory... kontrrewolucji. (?).

———xo ox———

Echa listu prof. Smal-Stockiego.

Protest ukr. klubu sejmowego.

(Telef. od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 grudnia.

Sejmowy klub ukraiński, w odpowiedzi na znany list prof. Smal Stockiego, który w imieniu innych profesorów ukraińskich zgłosił gotowość współpracy z Polską — **ogłosił list, zastrzegający jedynie dla siebie prawo przemawiania w imieniu ludności ukraińskiej.** W liście tym wystąpienie prof. Smal Stockiego zostało określone jako samowola, a nawet prowokacja.

Jest rzeczą charakterystyczną, iż właśnie dziś, przy wyborach do prezydjum tego klubu, wybrany został, **w miejsce posła Chruckiego, poseł Sergjusz Kozicki, natomiast wybrani do prezydjum pp.: Nuzanik i Czuczmaj nie przyjęli wyboru.**

Dowodzi to, że **nawet w tym małym klubie niema jednolitości poglądów na bieżące sprawy polityczne.**

———xo ox———

Dobry przykład Kielc.

Zamiast zasiłków — praca dla bezrobotnych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 grudnia.

Donoszą z Kielc, że tamtejsza Rada miejska **odrzuciła wniosek na przyznanie bezrobotnym 10.000 zł.** w formie zasiłku, **natomiast uchwaliła wyasygnować 15.000 zł. na rozpoczęcie robót gminnych, przy których** bezrobotni znajdą zatrudnienie.

x

Nowe konsulaty sowieckie w Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 grudnia.

Na mocy konwencji konsularnej polsko-sowieckiej, która już zatwierdziła sejmowa komisja spraw zagranicznych, Polska, utrzymująca obecnie jedynie wydział konsularny przy poselstwie w Moskwie oraz konsulaty w Charkowie i Moskwie, **otrzymać ma prawo na założenie dalszych konsulatów na terytorjum Rosji sowieckiej, a to w Tyflisie, Leningradzie, Chabarowsku i Nowo Mikołajewsku (dziś Nowo-Sybirsk).**

Równocześnie **Sowiety,** które **posiadają** dotąd w Polsce konsulat w Warszawie, **kreować mają konsulaty w Gdańsku, Łodzi i Lwowie, ewentualnie w Krakowie.**

Porozumiano się, że jeżeli jedna ze stron kreuje konsulat **swój** w Krakowie, to drugiej przysługiwać będzie prawo urządzenia go w Nowo Sybirsku.

D. O. G. X w Przemyślu zostanie zwinięte.

(Telef. od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 grudnia.

W wykonaniu szerokiego planu oszczędnościowego mają zostać zwinięte niektóre dowództwa korpusów w miastach prowincjonalnych.

Jako jeden z pierwszych **ulegnie redukcji D. O. K. X. w Przemyślu, którego agendy włączone zostaną w zakres działania D. O. K. VI. we Lwowie.**

Pod znakiem czasu.

JAK WALCZYĆ Z BEZROBOCIEM?

Lwów, *23 grudnia.*

Magistrat warszawski zrobił **pierwszy krok**, naprawdę pierwszy w Polsce, w kierunku **walki z bezrobociem.** Obmyślił bowiem systematyczny plan podjęcia szeregu potrzebnych robót, obliczył, skąd wziąć na to pieniądze, postanowił **zaangażować bezrobotnych do pożytecznej pracy** i podjął się w ten sposób sam opanować bezrobocie.

Myśl to naprawdę godna uznania i naśladowania przez władze państwowe. Magistrat warszawski zrozumiał nareszcie, że walczyć z bezrobociem **nie można zapomocą karabinów i granatów** ze złośliwymi gazami, ani przez wypłacanie pozbawionym pracy **zasiłków,** za które nie są zobowiązani do żadnych świadczeń. Jałmużna ta, która głodującym masom nie może wystarczyć na opędzenie najkonieczniejszych potrzeb, **demoralizuje** je w najwyższym stopniu, gdyż sprzeciwia się najkardynalniejszym zasadom pracy i zapłaty, na jakiej opiera się ustrój dzisiejszego świata. Redukować dla rzekomej oszczędności poto, aby następnie **wypłacać za nic pieniądze** — jest poprostu nonsensem. **Występować zaś zbrojnie** przeciw głodnemu i bezbronnemu tłumowi, który domaga się tylko pracy — to nietylko nieludzkość, ale i **gra bardzo niebezpieczna i ryzykowna.**

Dać bezrobotnym pracę! — Oto hasło dnia dzisiejszego. Pieniądze znajdą się łatwo, skoro nie będziemy ich wyrzucać na niepotrzebne rzeczy, a przedewszystkiem, gdy je **odbierzemy wielkim złodziejom** i oszustom.

(m)

Protest nauczycieli szkół średnich przeciw redukcjom.

Lwów, *23 grudnia.*

Na odbytym dnia 19, 20 i 21 bm. okr. zjeździe delegatów Sekcji Sem. T. N. S. W. uchwalono m. in. następujące rezolucje:

1) Nauczycielstwo jest gotowe do poniesienia koniecznych ofiar dla Państwa, **domaga się** jednak

1) aby czynniki decydujące, szukając dróg ratunku dla Państwa, **zeszły z drogi najmniejszego oporu** przez obciążenie na rzecz Państwa tylko warstwy urzędniczej, a w szczególności **nauczycielskiej,** najbardziej zawsze ofiarnej i lojalnej, ale by powołały do koniecznych świadczeń na **ratunek Państwa i inne warstwy, lepiej uposażone** od stanu nauczycielskiego.

2) Przyjmując do wiadomości jako czasową konieczność tak **znaczną podwyżkę godzin dla nauczycieli szkół średnich** — stwierdza, że uważa ją tylko za konieczność czasową.

3) Zjazd wyraża życzenie, aby sprawę **oszczędności w kuratorjach,** inspektoratach powiatowych i wogóle w szkołach wszelkiej kategorji powierzano **tylko ludziom kompetentnym** w sprawach szkolnictwa oświaty i kultury narodowej.

4) Zjazd uważa, że **zniesienie wizytatorstwa** i niesłychane obniżenie poborów dyrektorów szkół średnich grozi szkole dezorganizacją.

5) Zjazd wzywa Zarząd Główny T. N. S. W. **do natychmiastowej czynnej akcji** w sprawie zamierzonych redukcji i wyjednania sobie prawa wglądu w te zamierzenia.

6) Zważywszy, że **seminarja nauczycielskie** jako zakłady wychowujące przyszłych nauczycieli są podstawowemi szkołami w wychowaniu obywateli, a tem samem zakładami pierwszorzędnej wagi dla rozwoju państwa, Zjazd zastrzega się przeciwko jakiejkolwiek redukcji tych zakładów, jako krzywdzie, wyrządzonej oświacie społecznej na co **nie zdobyły się nawet rządy zaborcze.**

Zjazd uchwala: Ze względu na wielkie przeciążenie młodzieży seminarjów nauczycielskich Zarząd okr. sekc. zwróci się z odpowiednim przedstawieniem do władz szkolnych, aby zmodyfikowały dotychczasowy wymiar godzin tak, aby dla poszczególnych kursów nie przekraczał on liczby **34 godzin tygodniowo.**

Strzelanina w kinie warszawskiem.

Warszawa, w grudniu.

W kinie Luna Duwborczyk przy ul. Hożej znajdował się na widowni 28 letni Kazimierz Kominek, podający się za technika budowlanego w towarzystwie wesołej córy Koryntu Kubalskiej. W chwili gdy w kinie było ciemno, rozległ się huk wystrzału z rewolweru. Natychmiast zapalono światło, poczem się okazało, że strzał był skierowany w stronę Kominka, który trafiony został w piersi. Dochodzenie wykryło pod krzesłem, zajmowanem przez p. Mazurkiewicza rewolwer z wystrzelonym nabojem. Mazurkiewicza prztrzymano, chociaż zdaje się, że sprawca zamachu podrzucił rewolwer pod jego krzesło a sam zbiegł podczas paniki, która na szczęście nie pociągnęła za sobą dalszych następstw.

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 24. 12. 25.

Sprawy zagraniczne.

Mossulski etap niemieckiego planu.

Lwów, *23 grudnia.*

Zatarg o Mossul, który wedle powszechnych obaw może już w najbliższych dniach wejść w stadium rozmów armatnich i argumentacji karabinów — **nie jest jedynie zatargiem naftowym,** jak się ogólnie sądzi, pomiędzy Anglją i Turcją. Jako taki jest on raczej jednym z przyczynków do nieprzejednanej rywalizacji, jaką toczą już od szeregu lat **dwa potężne trusty naftowe: Royal Dutch po stronie angielskiej i Standart Oil Company po stronie Stanów Zjednoczonych** — posługując się najpoważniejszymi dyplomatami w charakterze pionków, stawianych na szachownicy rokowań czy to swojego czasu w Sèvres, czy to w Lozannie w r. 1923, czy wreszcie obecnie na terenie Ligi Narodów.

*

Sam jednak **zatarg anglo - turecki ma podkład o wiele głębszy,** a przyczyn jego należy szukać zarówno w tradycjach angielskiej **polityki** Bliskiego Wschodu, jak i w dalekich ambicjach politycznych muzułmańskiego świata. **„Spiritus movens" jednak całej tej akcji** nie znajduje się ani w Angorze ani w Londynie, lecz z żelazną konsekwencją pracuje nad wykonaniem swego planu — w **Berlinie.**

*

Punktem wyjściowym tego planu stało się w r. 1902 pozyskanie przez „Deutsche Bank" koncesji na budowę kolei bagdadzkiej. Od tej chwili rozpoczęła się jego realizacja, przygotowywana poprzednio w mistrzowski sposób zarówno przez **pielgrzymki Wilhelma II do Ziemi Świętej,** jak i organizowanie tureckiej armji i floty przez cały legjon późniejszych von der Goltz-baszów.

*

Gdy bowiem w r. 1890 Niemcy weszły na drogę stworzenia potężnej industrji, wspieranej szczęśliwą polityką kolonjalną, celem ich stało się pozyskanie bogatej części kontynentu, którąby mogła dostarczać wszelkich potrzebnych surowców a zarazem być obszernym rynkiem zbytu. Najważniejszą jednak była przytem **kwestja swobodnego dostępu** i to dostępu lądowego, albowiem zarówno Morze Bałtyckie, jak i Morze Północne były poniekąd morzami zamkniętemi, głównie z powodu bliskiego sąsiedztwa Anglji. W tych poszukiwaniach doznali cudownego objawienia. **Zwrócili oczy na bogatą Mezopotamję** i niezwykłe zasoby naturalne zawierającą Persję. Bagdad miał się stać filją Hamburga a ujście Tygrysu otwierać wolną drogę do Indji i na Daleki Wschód. **Moment był wprost jedyny dla interwencji niemieckiej** — Rosja bowiem i Niemcy toczyły zacięty spór o wpływy w Persji i Afganistanie, wzajemnie sobie wydzierając wszelkie koncesje ekonomiczne. **Sprytna polityka bałkańska** przy pomocy uległych Austro-Węgier prowadzona, **miała zabezpieczyć lądową drogę Berlin - Bagdad** lepiej, niż brytyjska flota oraz Gibraltar, Malta i Aden chroniły wodny szlak, prowadzący ku Indjom. Rzecz cała była prowadzona intenzywnie i planowo — z ogromnym nakładem finansowym i częstokroć ryzykownym wysiłkiem dyplomatycznym.

*

Leży to już jednak **w charakterze Niemców,** że podejmując się realizacji planów rzeczywiście śmiałych i genjalnie nieraz zakreślonych, **imają się metody mało subtelnej** a częstokroć brutalnej. Skutkiem tego w miarę posuwania się stalowych szyn w głąb Małej Azji — nikła szorstka konsekwencja angielskiej dyplomacji i aksamitna chytrość rosyjskich mężów stanu. **Wczorajszy konflikt zamienił się w pokojowy podział wpływów** a niedawni wrogowie znaleźli się wspólnie w obozie trójporozumienia. Dokładne dzieło historyczne, traktujące o przyczynach wojny światowej nie pominie zapewne pamiętnej owej daty z roku 1908.

*

W czasie wojny intensywność niemieckiej akcji się wzmogła i pamiętniki angielskiego „War Office'u" będą długo wspominać przykrą kapitulację pod Kut-el-Amara. Po wojnie zdawało się, że Niemcy przez długi czas nie będą mogły odzyskać swych dawnych wpływów w Turcji. Nadzieje te jednak okazały się płonne. **Instruktorzy niemieccy pozostali na swych stanowiskach** a **odsetek młodzieży tureckiej,** uczącej się w niemieckich uczelniach nad Renem lub Sprewą, wzrósł niepomiernie. Zarówno Kemal-Chazi-Basza, jak i najwięcej wpływowi członkowie Wielkiego Zgromadzenia w Angorze są zwolennikami niemieckiej mentalności i wyznawcami pruskich metod. Bardziej jednak od tej wszechstronnej propagandy i aktywności berlińskich komiwojażerów — **sprzyja Niemcom chwila dziejowa.**

*

Punkt ciężkości powojennych wydarzeń politycznych przeniósł się na Bliski Wschód. Tam niszczący pochód wojny zaznaczył się więcej niż gdzieindziej zmartwychwstaniem wielkich idei i wiekowych tradycji. **Islam się budzi, dumny ze swej kultury i ufny w swój polityczny renesans.** Błyszczą jasno żagwie walk niepodległościowych, zapalone na dalekim zachodzie przez Abd-el-Krima, jak i w centrum muzułmańskiego świata, wśród Druzów. Nie są one ani początkiem ani końcem tego łańcucha pożarów, jaki długo jeszcze będzie świecił nad Azją i Afryką. Zwycięski rząd w Angorze myśli o potężnem sprzymierzeniu się Turcji z Persją i Afganistanem, by dosięgnąć Anglję w sercu jej potęgi — Indjach, krusząc po drodze znienawidzone forpoczty Iraku. — **Chwila jest tembardziej groźną, że**

Sytuacja w bankach.

Lwów, 23 grudnia.

Jak wiadomo, weszło 19 bm. w życie rozporządzenie o zniesieniu wolnego handlu walutami i dewizami wewnątrz kraju. W sprawie tej piszą **„Codz. wiad. ekonom.":**

„Dotychczasowa praktyka wykazała, że wszelkie zarządzenia dewizowe **nie dają żadnych wyników.** W okresie spadku waluty gross obrotów walutowych odbywa się poza giełdą oficjalną i poza bankami. W sferach bankowych uważają, że ostatnie ograniczenia walutowe, restrykcje, zarządzenia **quasi policyjne,** nie tylko nie dadzą jakiegokolwiek efektu, ale mogą spowodować **agio w transakcjach prywatnych,** gdyż będą połączone z pewnem ryzykiem. Rozporządzenie nie wprowadza żadnych ograniczeń w dziedzinie wkładów walutowych w bankach, zapewniając tem samem nietykalność wkładów oszczędnościowych we wszelkiej postaci. Bardzo słusznie, gdyż nie można stwarzać **nawet pozorów utrudnienia** w dziedzinie oszczędności bez względu na ich formę. Pożądanem jest, aby waluty, będące w posiadaniu szerokiego ogółu, miały jak najbardziej ułatwiony dopływ do banków na rachunki bieżące a za ich pośrednictwem do życia gospodarczego".

Na rynku walutowym w Warszawie panowała w dalszym ciągu **dezorjnetacja.** Bank Polski wstrzymywał się od kupna walut. Nie nastąpiły jednak spodziewane różnice kursowe skutkiem zaniechania przez Bank Polski interwencji. Krążą pogłoski, że ministerstwo skarbu ma ograniczyć ilość banków dewizowych.

W innych dziedzinach operacji bankowych sytuacja nie uległa zmianom. Ten sam zastój i wyczekiwanie poprawy. **Wzrosła tylko ilość weksli podatkowych,** skutkiem niewypłacenia przez rząd zobowiązań wobec przemysłu, które wynoszą przeszło 50 miljonów złotych.

Według zestawienia, obejmującego 14 największych banków w Polsce, znajdowało się w kasach tych banków 30 września br. do dyspozycji 9,300.000 zł. Dyskonto weksli wynosiło 124 i pół miljona zł. a kredyt otwarty 134 i pół miljona zł. Kredyt otwarty wynosił we wrześniu o 7.1% mniej niż w sierpniu br. Suma pożyczek terminowych wynosiła 3 i pół miljona zł. Znaczny spadek wykazały **wkłady terminowe,** które 30 września br. wynosiły w 14 bankach 35.7 milj. zł., wobec 41.5 milj. zł. w dniu 31 sierpnia t. j. o 13.9% mniej. Jeszcze bardziej zmniejszyły się wkłady **bezterminowe,** gdyż o 23.3% i spadły z 55,268.000 w sierpniu na 42,364.00 zł. we wrześniu. Redyskonto utrzymało się w tej samej wysokości, wynosiło ono 75.5 miljonów złotych.

Rosja powróciła do zażartej walki o wpływy z przed r. 1908, pragnąc za wszelką cenę zrealizować sny Piotra Wielkiego o wolnem morzu. Anglja ze wszech stron zaatakowana dziś dyplomatycznie, a jutro już może zbrojnie, szuka pomocy Francji niemniej zagrożonej na Bliskim Wschodzie. Porozumienie jednak nastąpuje już może zapóźno między temi dwoma mocarstwami, zarówno ambitnemi, jak i nieustępliwemi na tym terenie. Zadużo było intryg wzajemnych od czasu wybuchu wojny i zamało paktów szczerych i realnych. Naciągnięta struna czasami pęka, mimo, że w ostatniej chwili zwalnia się jej napiętość. Strumień rozwala sztuczne tamy. Życie niekiedy mści się okrutnie.

*

Dziś więc, gdy **dziejowy zegar bije nad Mossulem godzinę dwunastą** nie zapieje radośnie i szyderczo na widok angielskiej klęski, galijski kur. Należy się obawiać, że wśród tej nocy dyplomatycznych powikłań i młodo - narodowościowych zaślepień śmiać się będzie jedynie niemiecka sowa. Być może, że Standart Oil Company pomści w dwójnasób klęskę zadaną jej swego czasu przez Royal Dutch. Nie ulega jednak wątpliwości, że **stalowe szyny,** które wreszcie dosięgną Bagdadu, **będą na sobie nosić znaki fabryczne z Essen,** głosząc tryumfalnie kłócącej się Europie, mściwy odwet niemieckiego uporu.

Dr. Tadeusz Bierowski.

—oo—

Rewizje i aresztowania wśród komunistów.

Lwów, 23 grudnia.

W dniu wczorajszym ekspozytura policji politycznej we Lwowie dokonała szeregu rewizji wśród komunistów.

M. in. dokonano rewizji w ośrodku komunizmu lwowskiego **w redakcjach „Świtła" i „Die Woch"** przy ul. Gołąba l. 11 a.

Są to tygodniki komunistyczne **subsydjowane przez sowiety.**

Pisma te posiadają ruchomą administrację, noszona przez jednego z „wtajemniczonych", tak, że trudno wpaść na ślad dochodów tych pism.

Drukują się one dorywczo i biją 3 do 4 tysięcy egzemplarzy.

W redakcji „Świtła" **aresztowano dra Kozickiego** i niejaką **Matulównę.** Po przesłuchaniu wypuszczono ich na wolną stopę.

Matulównę ukarano administracyjnie za stawianie oporu władzy i przeszkadzanie w urzędowaniu.

Jest to **znana policji działaczka ukr.-komunistyczna.**

KONWENCJA TURYSTYCZNA Z RUMUNJĄ.

Lwów, 23 grudnia.

Sfery turystyczne a szczególnie polskie Tow. Tatrzańskie i jego oddziały czynne we wschodnich Karpatach oraz tamtejsze Tow. narciarskie wysunęły projekt zawarcia konwencji turystycznej z Rumunją analogicznej do konwencji z Czechosłowacją. Minist. robót publ. opracowało projekt konwencji, który ma być rozważany na najbliższej konferencji międzyministerjalnej. — Pas turystyczny po stronie Rumunji ma obejmować **Karpaty Marmaroskie, Alpy Rodniańskie i Szwajcarję Bukowińską.**

—oo—

Nowa taryfa maksymalna.

Lwów, 23 grudnia.

Województwo, po wysłuchaniu reprezentacji gminy miasta Lwowa i po porozumieniu się z Izbą Handlową i Przemysłową we Lwowie, tudzież z dotyczącemi Stowarzyszeniami przemysłowemi ustanawia aż do odwołania z mocą obowiązującą od dnia 23 grudnia 1925 r. nową taryfę maksymalną, obniżającą ceny mąki pszennej oraz chleba, podczas gdy ceny wszystkich innych artykułów, taryfą maksymalną objętych, pozostają niezmienione. — Wskutek tego od dnia 23 grudnia 1925 r. w mieście Lwowie obowiązująca taryfa maksymalna przedstawia się w całości, jak następuje:

I. Mąka: 1 kg. mąki pszennej 50% w sprzedaży detalicznej 66 gr.

II. Chleb: Chleb o wadze 1 kg. z mąki żytniej 60% w piekarni z dostawą do sklepu 44 gr.; w sklepie lub na straganie 46 gr.; 1 bochenek o wadze 1 kg. chleba kulikowskiego w piekarni 60 gr.; w sprzedaży detalicznej 63 gr.

—xo ox—

Sensacyjne odkrycie w willi inż. Paykarta w Brzuchowicach.

Lwów, 23 grudnia.

Wczoraj na wniosek sędziego śledczego **Kozikowskiego,** prowadzącego sprawę inż. Paykarta o fałszerstwo banknotów studolarowych odbyła się **w willi inż. Paykarta w Brzuchowicach wizja lokalna.** Brali w niej udział: sędzia śledczy **Kozikowski,** wyw. pol. **Bromirski,** dr. **Dwernicki** obrońca inż. Paykarta, prof. uniw. fizyk **Negrusz** oraz wójt Brzuchowic.

W pewnym momencie wyw. Bromirski, przeglądając bibliotekę inż. Paykarta **przypadkowo nacisnął guzik** ukryty w bibljotece wskutek czego **wyskoczyły dwie ukryte szufladki!** Zawartość owych szufladek wprowadziła przedstawicieli władzy w zachwyt. Znaleziono w nich **38 gotowych banknotów 100-dolarowych, 17 odbitek jednostronnych, 6 klisz** — dalej matryce, farby, kwasy itp.

Wszystko to po spisaniu protokołu zakwestjonowano.

—xo ox—

Aresztowanie adwokata za sprzeniewierzenia i oszustwa.

Lwów, 23 grudnia.

Sędzia śledczy **Rudka** wydał polecenie **aresztowania znanego wśród sfer sądowych adwokata. za szeregu oszustw i sprzeniewierzeń** dokonanych na szkodę następujących osób:

Marji **Bielanowskiej** (jako pełnomocnik 480 zł.);

Dra **Wałkiewicza** 1000 zł.;

Zofji **Hilbrich** 5.000 dolarów, usiłował sprzedać las w Jabłonkach, zajęty egzekucją, własność N. Seidla;

N. **Pisarka,** dyr. Banku włościańskiego 1.200dolarów;

Tekli **Marek** 11.400 zł., które jako pełnomocnik pobrał za sprzedaż gruntu i wiele innych.

Ze względu na interes śledztwa nazwiska nie **podajemy.** Adwokata owego dotąd nie aresztowano.

Wiadomości z kraju.

— Paszporty ulgowe dla studentów. Minist. spraw wewn. rozesłało okólnik, ażeby studentom zagranicznych szkół wyższych, przybywającym na ferje do kraju **nie czyniono trudności paszportowych** w drodze powrotnej. Paszporty ulgowe mają im być wydane bez zwracania się do minist. oświaty.

× **Samobójstwo komisarza policji.** W Krakowie zastrzelił się w kawiarni b. komisarz policji z okręgu Katowickiego Stefan **Raczek,** obecnie **zredukowany.** Staranfa jego o uzyskanie posady nie osiągnęły skutku. Zostawił żonę i kilkoro dzieci.

× **Sezon zimowy w Zakopanem** zapowiada się dobrze. Na ukończeniu przygotowania sportowe. Wzmaga się ruch gości. Dnia 24 bm. przyjeżdża wycieczka Towarz. Krajoznawczego z Warszawy. Wzmaga się też ruch towarzyski. Towarzystwo teatralne wystawiło Witkiewicza „Pragmatystów" i Friedmana „Doktora Stieglitza". Z końcem bm. uruchomiona zostanie nowa linia telefoniczna Zakopane—Kraków.

× **Sanatorjum dla chorych na próchnięcie kości** otwiera magistrat warszawski na Helu. Teren zakupiony przed sanatorjum znajduje się w pobliżu latarni morskiej, posiada las i inne potrzebne dla zakładu warunki.

× **Pierwsza międzynarodowa wystawa współczesnej architektury** otwarta zostanie w Warszawie w połowie stycznia 1926. Komitetowi udało się zgromadzić bardzo interesujące eksponaty wybitnych architektów **z Francji, Niemiec, Czechosłowacji, Holandji, Rosji i Ameryki.**

STAŁY URLOP OTRZYMAĆ MAJĄ ŻOŁNIERZE ROCZNIKA 1903.

Lwów, 23 grudnia.

Zwolnieni mają być w pierwszym rzędzie szeregowi niezawodowi, — którzy mają za sobą **12 i więcej miesięcy służby,** następnie **najlepiej wyszkoleni,** a wreszcie **żywiciele rodziny** i mający prawo do innych ulg. Nie będą urlopowani żołnierze, mający cenzus, którzy nie ukończyli szkoły podchorążych rezerwy i ci, którzy mają ukończony kurs pociągów pancernych. Zwalnianie rozpoczęło się onegdaj i ma być ukończone 23 b. m.

—oo—

Z listów do redakcji.

O potrzebie zwalczania pieniactwa.

Lwów, 23 grudnia.

Ze sfer sędziowskich piszą nam: Urzędowa statystyka Ministerstwa sprawiedliwości wykazuje dobitnie, że **w Polsce co raz więcej rozpowszechnia się pieniactwo**, lecz niestety żaden minister sprawiedliwości nie zwrócił dotychczas uwagi na ten ujemny fakt naszego życia zbiorowego. Szkodliwość pieniactwa zawiera się w tem, że wnosi ono **w stosunki między ludzi wzajemną nienawiść**, rozgoryczenie, żale, powoduje niekiedy poważniejsze starcia, a nawet i przestępstwa wynikłe na tle zemsty. Pieniactwo zabiera nieprodukty wnie czas, wywołuje **obciążenie** sędziów oraz **personalu urzędniczego** w sądach nadmiarem pracy. Jest więc objawem nader szkodliwym. Sprawą zwalczania pieniactwa powinno zająć się Ministerstwo sprawiedliwości i rozpisać na ten temat ankietę, zapytując o zdania prezesów sądów oraz wybitnych prawników.

Sądzimy, że posłowie w Sejmie naszym zainteresują się poruszoną kwestją a w miarę sił przyczynią się, aby wśród społeczeństwa i ludu zapanowała większa zgoda, by ludziska często z błahych powodów nie pociągali jeden drugiego do sądu, obciążając sędziów niepotrzebną stratą czasu.

—xo x—

Projekt Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzędników Państwowych przeciw redukcjom.

Warszawa, w grudniu.

Bezpośrednio po zarysowaniu się wśród czynników rządowych i sejmowych ogólnych planów w kierunku redukcji ilości pracowników państwowych, zmniejszenia płac przez **usunięcie wskaźnika drożyźnianego**. Zarząd Główny Stowarzyszenia Urzędników Państwowych zajął zdecydowane stanowisko, które ujął w memorjale złożonym p. premierowi, ministrom spraw wewn. skarbu oraz pracy i opieki społecznej. Zarząd Główny Stowarzyszenia Urzędników Państwowych w akcji tej konsekwentnie bronił następujących tez:

1) **mechaniczna redukcja** wstrząsnęłaby podstawami aparatu administracyjnego i odbiłaby się szkodliwie na całokształcie stosunków państwowych i gospodarczych.

2) **poddanie rewizji kompetencji i organizacji władz państwowych** może oddziałać na zwiększenie sprawności aparatu administracyjnego, natomiast **w żadnym lub tylko minimalnym stopniu** może mieć **wpływ na wysokość personalnego budżetu** państwowego.

3) **naruszenie podstaw uposażenia pracowników państwowych**, nawet tylko w okresie przejściowym, **jest wysoce niebezpieczne** i trudne do utrzymania zwłaszcza, że równocześnie **nie powstrzymano wzrostu drożyzny** i dotąd nie **pociągnięto również innych warstw społeczeństwa do zwiększonych świadczeń** na rzecz państwa.

4) **Skasowanie ruchomej skali płac** w obecnych warunkach **grozi fermentem społecznym i powrotem do anarchji płac**, czego świadkami byliśmy w pierwszych latach po uzyskaniu niepodległości.

Stanowisko powyższe Zarząd Główny Stowarzyszenia Urzędników Państwowych podtrzymuje w dalszym ciągu.

NADESŁANE.

—oo—

Sprzedaż nalepek „Polska Dzieciom" w szkołach średnich.

Warszawa, w grudniu.

Na podstawie zezwolenia Kuratora Okręgu Szkolnego Warszawskiego **Polsko-Amerykański Komitet** Pomocy Dzieciom rozesłał nalepki noworoczne „Polska Dzieciom" do wszystkich szkół średnich m. Warszawy, zwracając się jednocześnie do dyrektorów tych szkół z prośbą o **poparcie akcji** wśród grona nauczycieli i młodzieży. Spodziewać się należy, że sprawą tą zainteresują się rodzice i młodzież szkolna, która w ciężkich chwilach odbudowy naszego Państwa korzystała z posiłków dostarczanych szkołom przez Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom. Każda najmniejsza choćby ofiara przyczyni się do utworzenia funduszu, który pozwoli na dalszą wydajną **pracę społeczną tej instytucji.**

Od szeregu lat w **Szwajcarji** w okresie Świąt Bożego Narodzenia organizowana jest **sprzedaż znaczków pocztowych** „Pro Juventute" (naklejanych na korespondencję) oraz specjalnych seryj kart pocztowych; fundusze uzyskane ze sprzedaży obracane są na cele opieki społecznej nad dziećmi. Akcja ta popierana przez władze i jaknajszersze warstwy społeczeństwa **daje świetne rezultaty**: w r. ub. w samej tylko Genewie sprzedano 322.135 znaczków i 11.805 seryj kart pocztowych.

—xo ox—

Walka dwóch gwiazd.

Paryż, w grudniu.

W jednym z najwytworniejszych teatrów Paryża, **Avenue**, rozegrała się przed kilku dniami **walna bitwa** między **dwiema primadonnami**. Od kilku tygodni grano sztukę Gandera **„La facon de se donner"**, w której główną rolę powierzono znanej artystce Jeanne **Renoir**, wyłącznie dla jej piękności. Po premjerze krytyka wypadła dla niej nie korzystnie. Wobec tego dyrekcja teatru oddała w tajemnicy rolę młodej aktorce, pannie **Caillot**.

Panna Joanna nie wiedziała nic o odbywających się próbach i **dopiero przed występem** swej rywalki otrzymała zawiadomienie, że zgodnie z umową ma grać w sztuce tylko 5 razy, zatem nazajutrz obejmie rolę inna aktorka. Obrażona gwiazda nie przyjęła tego do wiadomości i przyszła w dniu przedstawienia do teatru, gdyż nie zawierała wcale pisemnego kontraktu i w umowie ustnej nie było ani słowa o podobnym warunku.

Obie rywalki ubrały się i oczekiwały dzwonka sygnałowego. Usłyszawszy go, pospieszyły **obydwie na scenę** i spotkały się na wąskich schodkach za kulisami, gdzie Renoir rzuciła się na Caillot ze stekiem obelg i **opluła ją.** Odgłosy tej niezbyt kulturalnej walki dwóch gwiazd dochodziły na widownię. Tymczasem aktorzy musieli zaimprowizować jakąś scenę, by zapełnić przerwę przed wejściem bohaterki sztuki. Wreszcie nadbiegł reżyser i **przemocą rozdzielił** zaperzone artystki, zamykając Renoir na klucz w garderobie.

Przedstawienie odbyło się bez przeszkody, ale p. Renoir zaskarżyła dyrektora teatru o odszkodowanie, a **reżysera za przymusowe zamknięcie.** Proces budzi w Paryżu wielką senzację.

—oo—

Fatalne skutki prohibicji.

Nowy York w grudniu.

Zakaz używania alkoholu sprowadził w Ameryce wręcz przeciwne skutki, niż przewidywano. W dyskusji, przeprowadzonej na ten temat w senacie Stanów Zjednoczonych, stwierdzono, że prohibicja doprowadziła tylko do **rozkwitu przemytnictwa** alkoholu. Nigdzie nie widuje się **tyle pijanych kobiet**, co w Stanach Zjednoczonyah. Wielu mowców stwierdziło, że ustawa prohibicyjna jest w praktyce **niemożliwa do przeprowadzenia.**

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 24 12 1925

Z pracowni naszych artystów.

U nestora lwowskich malarzy Tadeusza Rybkowskiego.

Lwów, 24 grudnia.

Jak w życiu, tak i w sztuce, jest Rybkowski najbardziej pogodnym i beztroskim twórcą. Otaczający go świat ujmuje z jego strony nie tragicznej (przynajmniej bardzo rzadko), patrząc na niego często jakby przez szkła odwróconej lornetki. Szkła są precyzyjne, więc oku nie ujdzie najdrobniejszy szczegół, który potem podziwiamy w tych malutkich, tak już typowych obrazkach z mnóstwem ruchliwych postaci. Być może, iż Rybkowski, ten „Kleinmeister" ulic i placów naszego miasta, oraz scen rodzajowych z przedmieść i wsi, maluje tak małe obrazki, aby w chaosie ludzkim nie natrafić na jakąś twarz smutną, którą, obierając większy format dla swych dzieł, musiałby wyraźniej zaakcentować. A tak, jak jest, nie potrzebuje zastanawiać się nad poszczególną psychologją postaci, dając ogólną psychologiczną sylwetę tłumu.

Dominującym rysem całej jego twórczości jest ten specyficznie polski charakter szlacheckiej niefrasobliwości, ta szczerość uczucia, niepozwalająca na żadne kompromisy, ta prostolinijność w raz obranej drodze, na której doszedł do powszechnego uznania i sympatji każdego, kto go zna. Jest w nim coś, co było swego czasu w Sewerze Maciejowskim. Tak, jak autor „Bajecznie kolorowej" znał i odczuwał garnący się do niego młody świat literacki i miał wszelkie warunki, by iść z „prądem chwili", a jednak pozostał sobą, tak i Rybkowski, czując się w młodym światku artystycznym jak u siebie w domu, przez ten światek uważany za najlepszego kolegę i kompanjona i uznający wszelkie prądy i kierunki, o ile tylko przemawia z nich rzetelny talent — zawsze pozostaje sobą i ani razu nieda się pociągnąć do stworzenia czegoś, coby nie odpowiadało jego przekonaniom, przyzwyczajeniu i sposobowi malarskiemu. Wyrobił sobie swoją własną technikę i swój własny „styl", po którym go tak łatwo poznać.

Tym więc sposobem opowiedział nam pięknie i zawsze ujmująco najpierw w dawniejszych latach owe „Przygotowania do zajazdu", „Polowanie na wilki", „Powrót z polowania", „Kozak na pikiecie", „Powrót z jarmarku", „Nieudane wyścigi", „U przewozu", owe liczne historje z targów i dziejów wsi polskiej — potem, kiedy osiadł we Lwowie, sceny z życia ulicy naszego grodu (zmniejszając coraz bardziej format swych dzieł), wreszcie to, co go jako Polaka i gorącego patrjotę musiało przejąć: fragmenty z walk polskich czasu wielkiej wojny. We wszystkich tych rzeczach zmieniał się może koloryt, sposób ujęcia całości, treść jednak została tasama: ukochanie ziemi rodzinnej i jej ludzi.

W pracowni swojej ma Rybkowski wiele portretów i całe mnóstwo tych małych, pięknych obrazków rodzajowych, które zawsze znachodzą chętnych nabywców. Na sztalugach tylko obraz dość znacznych rozmiarów, przedstawiający targ na placu Bernardyńskim z przed kilkudziesięciu laty. I tu ta technika miniaturowa święci tryumfy: figurki po holendersku wykończone, widać każdy szczegół architektoniczny budowli, których już dawno niema. Obraz ten ma wartość nie tylko artystyczną, ale również pod względem folkloru, tyle tam typów, strojów, dawnych zaprzęgów chłopskich. Jest też i pierwszy konny tramwaj lwowski, na który z podziwem patrzą chabety bałagulskie. Dzieło to niewątpliwie pozostanie w naszej Galerji obrazów!

Poza pracą malarską Rybkowski pisze swe niezmiernie ciekawe pamiętniki, do których maluje ilustracje.

W pięknej pracowni artysty gromadzą się, jak dawniej, malarze i rzeźbiarze, znajdzie się zawsze dobry trunek, nastrój panuje tak pogodny, jak pogodnym jest ten przemiły, ruchliwy gospodarz, który pomimo 70 z górą lat, uwija się jak młodzieniec, każdego umie zabawić, sypie dowcipami i anegdotami, których tyle pamięta.

Z pracowni Rybkowskiego wyjdzie jeszcze niejedno dzieło, które upiększy ściany miłośników jego pięknej sztuki, która ciągle jest poszukiwana.

Artur Schroeder.

NA KRAWĘDZI DNIA.

Jak robić sensację?

Lwów, 23 grudnia.

W jednej z gazet wyczytałem następującą sensację, którą uważam za wzorową i godną naśladowania.

Proszę uważnie posłuchać.

„Przy ul. Trębackiej natrafiono z okazji wywożenia śmiecia na jakiś przedmiot, który swoim wyglądem obudził zaciekawienie robotników. Po oczyszczeniu wodą owego przed miotu okazało się, że to jest **noga kobieca**, ucięta poniżej kolana.

Wypadek ten dał organom bezpieczeństwa wiele do myślenia. — Przypomniano sobie, że niedawno temu w pobliżu tego miejsca znaleziono w śmietniku także **nogę kobiecą**. W jakiś czas potem wyłowiono z Wisły **stopę kobiecą** i część ramienia kobiecego. A ponieważ w tym samym czasie natrafiono również w śmietniku na **nogę kobiecą**, przeto zachodzi podejrzenie, czy odkryty w walizie na dworcu kolejowym **kobiecy tułów** nie był własnością wszystkich znalezionych członków”.

Sensacja pierwszej klasy: **same nogi i same kobiece**. Że o jedną za dużo — jak na zwyczajną kobietę przystało — cóż to może obchodzić kronikarza.

Żadna sensacji publiczność **uwierzy** nie tylko **w trzy** ale i **cztery nogi kobiece**, tembardziej, że jest przy najmniej jeden tułów, do którego je można przyczepić.

Jakiś stary kawaler, przeczytawszy ową notatkę odezwał się do mnie z pogardą.

„Czemuż wy tego w „Kurjerze” nie macie”? **K.**

—x o x—

Kurjer literacki.

Ukazała się część pierwsza tomu I, oddawna zapowiadanego **„Zarysu historji filozofji“** prof. Uniw. Jagiel., **W. Heinricha.** Część ta zawiera filozofję grecką: zwięzłe przedstawienie systematów filozoficznych od pierwszych początków poprzez Pitagorasa, Sokratesa, Platona, Arystotelesa do sceptyków, epikurejczyków, stoików i filozofów aleksandryjskich. Książka prof. Heinricha jest niezbędna dla każdego inteligentnego Polaka. (Nakład Gebethnera i Wolffa).

W książce **Antoniego Langego** pt. **„Nowy Tarzan“** mieszczą się opowiadania różnego typu: jużto groteskowe, jużto fantastyczne, jużto czysto realistyczne. Mimo, że historje te zatrącają o bardzo poważne problematy społeczne, psychologiczne i filozoficzne, we wszystkich przeważa wielka powaga ducha, okraszona żywym i niewymuszonym humorem. Tok opowiadania jest u Langego zawsze barwny i zajmujący, pełen niespodzianek i rzeczy nowych i nieoczekiwanych. (Nakład Gebethnera i Wolffa).

Włodzimierz Perzyński w najnowszej swej powieści p. t. **„Paź w życiu“** przedstawia dzieje fatalnej miłości: z jednej strony jedyne wielkie uczucie w życiu z drugiej — przelotny romans. Tłem powieści jest szeroko odmalowany obraz życia powojennej Warszawy w szczególności wytwornej sfery towarzyskiej, z całą galerją typów, z pośród których wybija się, nie mająca wzoru w literaturze, oddana z nieporównanym humorem postać pani Dłużewskiej. (Nakład Gebethnera i Wolffa).

Ukazał się cykl nowel p. t. **„Mah-Jong“**, pióra **Jerzego Bohdana Rychlińskiego**, młodego, niewątpliwie utalentowanego pisarza. Przed czytelnikiem tej książki otwiera się świat, do którego daje wstęp tylko fajka, opium i fantazja artysty. Jest to świat dziwożon, świat medium Esmeraldy i królowej sabatu, Dolores, a także świat zmory nocnej, po którym tłuką się maszkary, demony zmysłów i złota. Przez opowiadanie Rychlińskiego przebija się myśl przewodnia, zamknięta w słowach: sen i jawa są równie realne.

Ukazał się grudniowy zeszyt „Skamandra“ i zawiera wiersze J. Tuwima, K. Wierzyńskiego, J. Lieberta, M. Jastruna, L. Szenwalda, Ant. Słonimskiego, R. Kołonieckiego, Ir. Tuwim, S. Jesienina, w przekładzie Wł. Broniewskiego, prozę „Nocleg w górach“ J. Iwaszkiewicza, studjum o Żeromskim J. Bronowicza, dokończenie sztuki Marinettiego „Ognisty dobosz“ w przekładzie Ed. Boyégo.

—x o x—

Z nowych wydawnictw.

(Wydawnictwa gwiazdkowe).

Mimo niezwykle ciężkich warunków księgarnia Gebethnera i Wolffa wzorem lat ubiegłych, przygotowała na nadchodzący sezon gwiazdkowy szereg dzieł dla młodzieży i dzieci w nowych wydaniach. Z autorów reprezentowani są: E. de Amicis, Wł. L. Anczyc, H. Anderson, St. Brykczyński, Z Bukowiecka, F. H. Burnett, A. L. Grimm, Mayne-Reid, W. Przyborowski, R. L. Stevenson, J. Swift, W. Umiński.

Niezależnie od tego po raz pierwszy wychodzą następujące trzy nowe książki:

Marja Gerson-Dąbrowska: „Polscy artyści, ich życie i dzieła“ ze 153 ilustr. Autorka zobrazowała w cyklu opowiadań, pisanych żywo i z talentem, życie i twórczość koryfeuszów malarstwa polskiego. Jest to książka dla młodzieży, jakiej właśnie brakowało w naszej beletrystyce pedagogicznej. Wielką jej zaletą jest jej charakter, nie mający nic wpólnego z podręcznikami szkolnymi, a jednak książka ta zawiera w pięknej formie wiele pouczających wiadomości.

A. Wańkowicz: „O Małgosi, świnneczce, króliczku, muszce i niegrzecznym piesku z ilustracjami E. Bartłomiejczyka. Śliczne opowiadanie dla dzieci pełne wdzięku i uroku, z tendencją moralną, zręcznie ukrytą w zajmującej fabule. Ilustracje jedno i wielobarwne zostały wykonane z prawdziwie artystycznem odczuciem tematu.

Ludwik Wiszniewski: „Rycerz tę pej ostrogi“, z 24 rysunkami i okładką St. Sobińskiego. Od pierwszej powiastki, wybornie opisującej bohaterską walkę koguta z jastrzębiem, bierze tytuł książka o treści zawsze zajmującej, napisana stylem miłym i łatwym, a ozdobiona rysunkami

Scena i ekran.

Polityka w teatrze. Grana od szeregu dni w Teatrze Polskim w Warszawie sztuka angielskiego autora Galsworthy'ego „Lojalność“ wzbudziła niesłychane wzburzenie umysłów na tle antysemityzmu. Konflikt który, jak zapewniają niektórzy krytycy, może być uważany za ogólnoludzki, wziął ogół publiczności za wyraz antagonizmu rasy semickiej i aryjskiej, z powodu wprowadzenia do sztuki niesympatycznego typu żyda i wygłaszanych na scenie aforyzmów na temat „głosu krwi“. — Teatr stał się widownią burzliwych manifestacji, w których brała udział raz jedna, raz druga część publiczności. Również i krytyka podzieliła się na obozy. Mimo to sztuka nie zeszła z afisza.

„Rybałt“ wędrowny teatr St. Wysockiej, rozpoczął swą działalność w Warszawie wystawieniem „Balladyny“ Słowackiego.

POLSKI INSTYTUT TEATROLOGICZNY

Z inicjatywy Zarządu Głównego Związku Artystów Scen Polskich powstał w Warszawie Polski Instytut Teeatrologiczny, który będzie miał za zadanie: ułatwianie studjów teatrologicznych przez utworzenie bibljoteki oraz zbiorów archiwalnyh, dotyczących historji teatru, utworzenie muzeum teatralnego, wydawnictwo dzieł teatralnych, podręczników z dziedziny szkolnictwa teatralnego oraz utworów scenicznych w opracowaniu reżyserskoinscenizacyjnem, prowadzenie kursu teatrologicznego, organizowanie popularyzacyjnych wykładów z dziedziny teatrologji i t. d. W działalności swej Instytut Teatrologiczny ulega kontroli Rady Instytutu, w skład której wchodzą: prof. Ludwik Bernacki, prof. Jędrzej Cierniak, p. Wincenty Drabik, p. Mieczysław Frenkiel, p. Karol Frycz, prof. Bronisław Gubrynowicz. p. Wilam Horzyca. p. Walery Jastrzębiec, dyr. Kazimierz Kamiński, dyr. Józef Kotarbiński, red. Stefan Krzywoszewski, red. Jan Lorentowicz, prof. Zygmunt Łempicki, p. Tadeusz Mazurkiewicz, p. Jan Pawłowski, prof. Gustaw Przychocki. p. Mieczysław Rulikowski, prof. Piotr Rytel, p. Franciszek Siedlecki, dyr. Leon Schiller dyr. Ludwik Solski, dyr. Arnold Szyfman. prof. Józef Ujejski, red. Adam Zagórski, red. Władysław Zawistowski i dyr. Aleksander Zelwerowicz.

Prezydjum rady składa się z Przewodniczącego Rady, red. Jana Lorentowicza, V. Przewodniczących: Mieczysława Rulikowskiego i Adama Zagórskiego oraz Sekretarza p. Walerego Jastrzębca.

Bezpośrednie kierownictwo Instytutem obejmie redaktor „Życia teatru“ p. **Wiktor Brumer.**

Narazie Polski Instytut Teatrologiczny będzie się mieścił w lokalu Zarządu Głównego Z. A. S. P. (al. Jerozolimskie 39).

Kraj, w którym mąż przyjmuje nazwisko żony.

Lwów, 23 grudnia.

Wobec zakorzenionego od niepamiętnych lat na całym świecie obyczaju, że żona wyrzeka się dla męża swego rodowego nazwiska, wydaje się nie do wiary, iż istnieje kraina, w której dzieje się czasami odwrotnie. Jest nią okręg Osnabrück w Niemczech, gdzie przechował się do dziś dnia prastary zwyczaj, uznany nietylko przez lud, ale i oficjalne władze. Mąż przyjmuje tam niekiedy nazwisko swej żony, w wypadku, jeśli zaślubia dziedziczkę dóbr ziemskich, do których przywiązane jest stare, rodowe nazwisko.

Naprzykład rodzina Weberów posiada dobra, znane w całym okręgu pod nazwą „Webersche Gut“. W braku męskiego potomka jedna z córek tego rodu, wychodząc za niejakiego pana Schmidta, przekazała mu obecnie swe nazwisko. Małżonek jej nazywa się od dnia ślubu Karol Weber, urodzony Schmidt, a zwyczaj ten jest tak znany i głęboko zakorzeniony w tamtych okolicach, iż nikogo nie dziwiła osobliwa przemiana.

—oo—

Miłość macierzyńska żyrafy.

Lwów, 23 grudnia.

Porucznik francuski Girard, który przywiózł z Afryki środkowej znaczną liczbę schwytanych zwierząt, opowiada na łamach pewnego pisma paryskiego o zaobserwowanym osobliwym przykładzie miłości macierzyńskiej żyrafy.

Girard przebywał z swym wiernym murzynem Dangą w Południowym Sudanie, gdy zameldowano mu o zbliżaniu się stada żyraf. Zobaczywszy myśliwych, zwierzęta rzuciły się do ucieczki, zostawiając za sobą tylko jedną małą żyrafę, która nie mogła im nadążyć. Schwytanie młodej żyrafy należy do rzadkich zdobyczy, gdyż matki strzegą swych dzieci argusowem okiem i w razie niebezpieczeństwa zanoszą je same w bezpieczne miejsce. Girard ucieszył się zatem bardzo, ujrzawszy młode zwierzę i już miał je złapać, gdy nadbiegła stara żyrafa, chwyciła swe dziecko zębami za szyję i galopem zaczęła uciekać. Danga strzelił i zranił śmiertelnie samicę. Żyrafa upadła na ziemię, ale ostatnim wysiłkiem zdołała się jeszcze podnieść i wyrzucić młode wysoko w powietrze, tak że spadając, złamało kark. Matka wolała zabić swe dziecko, niż oddać je żywcem do niewoli.

Ze świata.

+ **Sprzedaż orderów carskich.** Rząd sowiecki postanowił spieniężyć ordery carskie, które wysłane będą do Berlina, gdzie odbędzie się aukcja. Ordery carów Pawła I., Aleksandra I. i Mikołaja I. przechowane były w petersburskiem muzeum artyleryjskiem. Były tam oprócz licznych orderów rosyjskich rozmaite ordery zagraniczne, po większej części ozdabiane kamieniami drogocennemi. Rząd sowiecki, nie mając pieniędzy na wypłaty zobowiązań terminowych — sprzeda wszystkie te świecidełka na aukcji w Berlinie.

+ **Paszporty między Niemcami a Holandją** zostały zniesione.

+ **Stan wyjątkowy w Bawarji** został zniesiony.

+ **Katastrofa tramwajowa.** W Charkowie zdarzył się tragiczny wypadek tramwajowy. Zginęło 7 osób, a ciężko pokaleczonych zostało 42. Przy wspinaniu się wozu ku górze zepsuły się hamulce i wóz runął w dół, wyskaczywszy z szyn. Pijaństwo motorowego spowodowało katastrofę.

—oo—

Jak magistrat warszawski walczy z klęską bezrobocia.

Dobry przykład dla lwowskich „ojców miasta“.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 grudnia.

Dnia 28 bm. magistrat m. Warszawy rozpoczyna **angażowanie bezrobotnych do robót publicznych przy filtrach,** przy budowie kolektora głównego, przy regulacji przedmieść, robotach gazowych itd.

Wydział techniczny Magistratu zatrudni zaraz około 1000 osób, w ciągu zaś pierwszego tygodnia po świętach **miasto da pracę 3000 ludzi.** Dodać należy, że zarejestrowanych bezrobotnych pracowników fizycznych znajduje się na terenie m. Warszawy 7.500.

Rada miejska m. Warszawy uchwaliła utworzyć specjalny **fundusz zatrudnienia bezrobotnych.** W tym celu postanowiła wprowadzić **podatek komunalny od spadków i darowizn, a także od przedmiotów zbytku i psów, jakoteż podatek od zbytku mieszkaniowego.** Dochody z tych opłat obliczają na **2 milj. zł. rocznie.** Następnie uchwalono również wprowadzić od 1 stycznia 5-groszowy dodatek do biletów tramwajowych. Rada miejska powołała komisję, która rozporządzać będzie nadzwyczajnemi funduszami do walki z bezrobociem.

———xo x———

Demonstracja komunistyczna w warsz. sądzie apelacyjnym.

Wyrok zasądzający posła Łańcuckiego potwierdzony.

Warszawa, 22. 12. (Tel. wł.). W warszawskim Sądzie Apelacyjnym wydarzyła się wczoraj **demonstracja komunistyczna w formie dotychczas nie notowanej przez kroniki sądowe.**

Sąd rozpatrywał **skargę apelacyjną posła Łańcuckiego, skazanego na 3 lata więzienia za agitację komunistyczną** i działalność wywrotową. Kiedy sąd ogłosił **wyrok zatwierdzający orzeczenie niższej instancji,** z ław publiczności podniósł się jakiś mężczyzna i zawołał: **„Niech żyje poseł Łańcucki!“.**

Okazało się, że tym **gloryfikatorem Łańcuckiego jest poseł Wojewódzki z „Niezależnej Partji Chłopskiej“, który** — korzystając z nietykalności poselskiej — dawał w ten sposób wyraz swoim sympatjom.

———xo ox———

O traktat handlowy polsko-amerykański.

Warszawa, 22. 12. (AW). Dzienniki donoszą, że rząd Stanów Zjednoczonych wystąpił do rządu polskiego z propozycją **zawarcia traktatu handlowego między Ameryką a Polską.** Traktat ten zastąpiłby dotychczasowe prowizorjum. Rząd amerykański miał już wygotować projekt tego rodzaju traktatu amerykańsko - polskiego pod nazwą: **„Formalny traktat przyjaźni“.**

———xoox———

Wysłannik pokojowy Abd-el-Krima przybył do Europy.

Paryż, 22 grudnia. (PAT.). Współpracownik „Le Matin“ spotkał się w Marsylji z gen. Cuningen, którego przybycia oczekują tutaj dopiero w dniu dzisiejszym, i miał możność zapoznania **się z listem Abd el Krima, który Cunning wiezie ze sobą.**

List ten upoważnia Cunninga do przyjęcia w imieniu Abd el Krima francusko-hiszpańskich warunków pokojowych, którebv były podstawą rokowań, a to w tym celu, aby Abd el Krim mógł je zbadać, a następnie przyjąć lub odrzucić.

Akcyjny Bank Związkowy S. A. we Lwowie.

W jednem z pism pojawiła się notatka o bliskiej likwidacji znanej tej instytucji. Dalej powiedziano tam, że Akcyjny Bank Związkowy nie płaci swych zobowiązań, zapewniając wierzycieli, że rząd przyrzekł pomoc i że czynności bankowe będzie można podjąć.

Otóż dowiadujemy się ze źródła autorytetywnego, że Akcyjny Bank Związkowy skutkiem ostatnich wypadków — tak samo jak znaczna część innych instytucji — znalazł się w wielkich trudnościach w znacznej części z tego powodu, że dłużnicy Banku nie wywiązywali się ze swoich zobowiązań.

Rząd miał przyjść z pomocą Bankowi i już przed kilku tygodniami, a to 7 listopada br. przyrzekł Bank Gospodarstwa Krajowego pomoc sanacyjną. W ostatniej jednak chwili (3 grudnia br.) cofnął swą promesę, zmuszony do tego skutkiem zmienionych stosunków gospodarczych i walutowych państwa. Z tego powodu Akcyjny Bank Związkowy nie mógł się wywiązać ze zobowiązań wobec swoich wierzycieli i z tej przyczyny poczynić ma kroki o postępowanie ugodowe. Nie ulega wątpliwości, że wierzyciele we własnym interesie poczynią Bankowi ułatwienia i wówczas instytucja da się utrzymać.

Jak się dowiadujemy, zobowiązania Akcyjnego Banku Związkowego (passywa) wynoszą 2,700.000 zł., a aktywa, tj. realności, magazyny i wierzytelności około dwóch miljonów zł., licząc realności i magazyny nie w pełnej wartości, lecz w tej wysokości, jakąby można obecnie osiągnąć. Byłoby nie tylko w interesie akcjonarjuszów, lecz także w interesie wierzycieli, ażeby można utrzymać Akcyjny Bank Związkowy, gdyż w razie likwidacji koszta jej pochłonęłyby olbrzymie kwoty.

——oo——

Groźna sytuacja w Mandżurji.

Londyn, 22 grudnia. (PAT.). Według wiadomości z japońskich źródeł urzędowych, **sytuacja w Mandżurji staje się groźną.**

Obawiają się, że **Csang Tso Lin,** którego wojska znajdują się w odwrocie, **utraci swoje prestige głównodowodzącego.** W związku z tem komendant armji japońskiej w Kwantungu otrzymał po przeniesieniu swej kwatery do Mukdenu, prawo swobodnego działania w zakresie obrony kraju przed naporem wojsk Kuo Sunga.

Metropolita Szeptycki w drodze do Polski.

Paryż, 22. 12. (PAT). Po zakończeniu tygodnia liturgicznego, w którym brali udział przedstawiciele różnych obrządków katolickich, **metropolita Szeptycki wyjechał w dniu wczorajszym z powrotem do kraju.**

——oo——

Powrót Cziczerina do Rosji.

Berlin, 22. 12. (PAT). Cziczerin został ponownie przyjęty przez Stresemanna. **Wieczorem odjeżdża Cziczerin do Moskwy.**

Kowno, 22. 12. (PAT). Litewska Agencja Telegraficzna donosi, że w dniu jutrzejszym **przybędzie do Kowna Cziczerin.** Zatrzyma się on tu jeden dzień, w ciągu którego odbędzie konferencje z członkami rządu.

——oo——

Zgoda angielsko-turecka w sprawie Mossulu.

Londyn, 22. 12. (PAT). W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie gabinetu ministrów, na którem **rozpatrywano kwestję Mossulu.** Po posiedzeniu premjer przyjął ambasadora tureckiego, z którym odbył naradę co do **warunków ostatecznej zgody między Turcją a Anglją.**

Ku czci śp. Żeromskiego i Reymonta.

Dwie wieczyste nagrody liter.

Warszawa, 22. 12. (AW). Na skutek energicznych starań Zaw. Zw. Literatów i Dziennikarzy, **Magistrat m. Warszawy uchwalił wczoraj ufundować 2 wieczyste nagrody „Im. Stefana Żeromskiego i Wł. Reymonta“** po 2 tys. zł. każda, za najlepszy utwór literacki, wydany w ciągu roku.

Pierwsze nagrody udzielone będą w r. **1926.**

——oo——

Dymisja gen. Januszajtisa.

Warszawa, 22. 12. (AW). Wojewoda nowogrodzki **gen. Januszajtis podał się do dymisji,** która przyjęto.

——oo——

BURZE DESZCZOWE W HISZPANJI.

Madryt, 22. 12. (PAT). **Z całej Hiszpanji** donoszą o burzach i deszczach. Gwadalkiwir wystąpił z brzegów. Straty materjalne znaczne.

——oo——

Różne.

— **Zarząd Muzeum im. Lubomirskich w Zakładzie Narodowym** im. Ossolińskich otworzył 20-tą bieżącą Wystawę, poświęconą litografji francuskiej pierwszej połowy 19 w. Ciekawa ta technika, którą wynaleziono w ostatnich latach 18 w. przez Niemca Senefeldera znalazła swój wyraz najpełniejszy w sztuce francuskiej, przytłumiając wszystkie inne techniki graficzne, reprezentowana jest na Wystawie przez dzieła artystów tej miary, co Daumier, Gavarni, Deveria, Charlet, Raffel i inni. Wystawa otwarta codziennie z wyjątkiem poniedziałków od 10 do 2 w niedziele i święta od 11—2. Normalny bilet wstępu do Muzeum upoważnia do zwiedzania Wystawy.

— **Wystawa i sprzedaż gwiazdkowa** wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie od 9 do 1 w poł. i od 4 do 7 wieczorem w Miejskiem **Muzeum Przemysłowem,** ul. Hetmańska l. 26. Do nabycia w wielkim wyborze różne zabawki dziecinne, galanterja drzewna (kasety, kałmarze, tacki i t. p.), chustki i szale batikowane, różne wyroby koszykarskie, klosze, dzbanuszki i inne wyroby gliniane, kilimy różnych wzorów i wielkości i t. p. i t. p. Ceny nader przystępne. Wyroby wyłącznie krajowe, piękne i estetyczne. Wstęp 10 gr. (bez obowiązku kupna).

— **Na poparcie kupiectwa żydowskiego w Polsce.** Bank żydowsko-amerykański Loeb Kuenn et Comp. postanowił wysłać 15 milj. dolarów na poparcie kupiectwa żydowskiego w Polsce. Akcją kieruje komitet żyd. ameryk. Joint Distribution z bankierem Warburgiem na czele.

— **Koszty utrzymania w Łodzi** wzrosły o 10% w stosunku do listopada br.

— **„Hetman Stanisław Żółkiewski“ Brończyka na prowincji.** Związek Artystów scen polskich Gniazdo Lwów, chcąc uprzystępnić szerszej publiczności a szczególnie młodzieży na prowincji ujrzenie znakomitej sztuki Kazimierza Brończyka, nagrodzonej I. nagrodą na konkursie utworów Teatru Narodowego w Warszawie pt. „Hetman Stanisław Żółkiewski“ granej z ogromnem powodzeniem w Warszawie, Lwowie i Krakowie — zorganizował doskonały zespół z pośród bezrobotnych aktorów, którzy w najbliższych dniach wyrusza w objazd po większych miastach Rzpltej. Wytrawna reżyserja oraz znakomity zespół dają rękojmię widowiska na wysokim poziomie artystycznym.

— **Kursa kilimiarstwa artystycznego i kursa barwienia wełny.** Izba handlowa i przemysłowa rozpoczyna z dniem 11 stycznia 1926 kurs kilimiarstwa artystycznego z trzymiesięcznym czasem trwania nauki. Jednocześnie laboratorjum barwierskie Izby handlowej i przemysłowej rozpoczyna udzielanie nauki teoretycznej i praktycznej w zakresie barwienia wełny na wyroby kilimiarskie i trykotarskie. Zgłoszenia na kurs kilimiarski i naukę barwienia przyjmuje i bliższych wyjaśnień udziela Oddział techniczno-przemysłowy Izby, ul. Bourlarda l. 5. II. p. w godzinach od 9—2-giej.

— **Liczba obcokrajowców we Włoszech** wynosi obecnie półtora miljona, czyli 3 razy więcej, niż przed wojną. Od r. 1920 przemysł włoski przechodzi powoli do rąk obcokrajowców.

——oo——

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: rzym.-kat. Wiktorji, gr.-kat. Myny Erm. — Jutro: rzym.-kat. Wig. Adama i Ewy, gr.kat. Danyiła.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Środa 23 bm. „Pan Minister“. Ceny zniżone.

Czwartek 24 bm. z powodu Wigilji Bożego Narodzenia przedstawienia nie będzie.

Piątek „Dziewczyna z Zachodu“ Występ M. Sowilskiego. Ceny zniżone.

Sobota o 3·30 popoł. „Faust“ Ceny zniżone popołudniowe. Sobota o 7·30 wiecz. „Pan Minister“ Ceny zniżone.

Niedziela o 3·30 popołudniu „Wilki“ Ceny zniżone popołudniowe. Niedziela o 7·30 wiecz. „Carmen“ Ceny zniżone.

Poniedziałek „Pan Minister“. Ceny zniżone.

Wtorek „Cyrulik Sewilski“. Ceny zniżone.

Środa „Nietoperz“ Premjera. Ceny zniżone.

Czwartek „Nietoperz“. Ceny zniżone.

Piątek o 3·30 pop. „Madame Butterfly“. Ceny zniżone popołudn.

Piątek o 7·30 wiecz. „Pan Minister“. Ceny zniżone.

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Środa 23 bm. „Marietta“. Ceny zniżone.

Czwartek 24 bm. z powodu Wigilji Bożego Narodzenia przedstawienia nie będzie.

Piątek „Panienka z magazynu“. Ceny zniżone.

Sobota o 3·30 popoł. „Dziecko Miłości“. Ceny zniżone popoł. Piątek o 7·30 wiecz. „Marjetta“. Ceny zniżone.

Niedziela o 7·30 wiecz. „Jej Wysokość Tancerka“. Ceny zniżone popołudn. Niedziela o 7·30 „Codziennie o 5-tej...“. Ceny zniżone.

Poniedziałek „Marietta“ Ceny zniżone.

Wtorek „Panienka z magazynu“. Ceny zniżone.

Środa „Codziennie o 5-tej...“. Ceny zniżone.

Czwartek „Dzikus“. Ceny zniżone.

Piątek o 3·30 pop. „Noc Antonji“. Ceny zniżone popołudniowe. Sobota o 7·30 wiecz. „Marjetta“. Ceny zniżone.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Środa i czwartek teatr zamknięty.

Piątek o 4 popoł. „Grube ryby“. Piątek o 7·30 „Urwis“ krotochwila w 4 akt. Bogdana Katerwy z występem I. Berskiego (premiera).

Sobota o 4 pop. „Hiszpańska mucha“ farsa w 3 aktach. Sobota o 7·30 „Urwis“ krotochwila w 3 akt. Katerwy z I. Berskim.

Niedziela o 4 popoł. „Hiszpańska mucha“ farsa w 3 akt. Niedziela o 7·3 „Urwis“ krotochwila w 3 aktach Katerwy z I. Berskim.

Poniedziałek o 7·30 „Urwis“ krotochwila w 3 aktach Katerwy z I. Berskim.

—oo—

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: Więzień oceanu — dramat. Dr. Jack — komedja.
Chimera: Syn Sahary, dramat.
Kopernik: „Czerwony Jeździec“.
Marysieńka: „Sieroca dola“ dramat. „Nie dam się“ komedja.
Lew: „Srogi Komendant Martens“ dram.

—oo—

— **Teatr Wielki, powtarza** dziś, na ostatnie przedstawienie przedświąteczne komedję Stefana Krzywoszewskiego: **„Pan Minister“**, która na wczorajszej premjerze odniosła pełny sukces artystyczny. — Ceny miejsc zniżone.

— **Teatr Nowości,** daje dziś operetkę **„Mariettę“**, która osiągnęła na naszej scenie niebywałe powodzenie. — Ceny miejsc zniżone.

— **„Nietoperz“**, opera komiczna Jana Straussa ukaże się w końcu **bieżącego miesiąca na scenie Teatru Wielkiego.**

— **Najbliższemi premjerami w Miejskich Teatrach będą:** sztuka Dickensa: **„Świerszcz za kominem“**, pod reżyserją p. Rasińskiego i **„Żółta rękawiczka“** dramat Bakonyi'ego, pod reżyserją p. Sosnowskiego — obie te nowości ukażą się w pierwszej połowie stycznia.

Mówią, że...

ludzie odważni mają szczęście i prawie zawsze osiągają zamierzony cel.

— — — — — — — — —

do takich odważnych należy Ludwik Czarnowski, który mimo wszelkie trudności zdołał otworzyć Teatr Mały. Krakali wszyscy, iż nie zdoła skompletować dobrego zespołu, że nie uzyska funduszów na adaptację sali, że ludzie już się odzwyczaili od tego teatru itp. — a tymczasem personal doskonały ma, sala pięknie odnowiona, publiczność tłumnie chodzi. I jeszcze jednego dokazał: dał ceny takie, jakich żaden teatr nie posiada, gdyż są dobre fotele po 50 a nawet 35 groszy! Wszystko więc można zrobić jeśli się tylko mocno chce! Lwów na tem jego „chceniu“ zyskał, bo ma dobry, taniutki teatr!!

rrr.

—oo—

— **Z powodu święta Wigilji** w dniu jutrzejszym, we czwartek, przedstawienia w Miejskich Teatrach nie odbędą się. Kasy teatralne w tym dniu otwarte będą od 9 rano do 12 w południe.

— **Przepyszna krotochwila Katerwy** p. t. „Urwis“, którą Teatr Mały grać będzie we wszystkie wieczory dni świątecznych, grana była z nadzwyczajnem powodzeniem w Krakowie. Treść pogodna, jak wszystkie utwory autora „Przechodnia“, wesoła intryga, świetna sytuacja i typy, złożą się na całość, która długo będzie bawić publiczność upragnioną lekkich, pełnych humoru sztuk. Tytułową rolę gra ulubienica Lwowa Z. Łozińska, dalej Lorczyńska, gość nasz Berski, kapitalny w swej roli dyr. Czarnowski, Zbrojewski i inni. Sztuka, nieznana dotąd we Lwowie, długo napewno nie zejdzie z afisza.

— **„Hiszpańska mucha“**, która tyle razy w zeszłym roku gromadziła tłumy rozbawionej publiczności, śmiejącej się do łez z zabawnych perypetji na scenie, graną będzie w Teatrze Małym po cenach popularnych w oba popołudnia dni świątecznych. Nadmieniamy, że dyr. Czarnowski ma w sztuce tej wyjątkowe pole do popisu. Bilety należy już dziś zakupywać w biurze „Orbis“ plac Marjacki 8, gdyż w dniach przedstawień może ich zabraknąć, tak, jak się to często dzieje.

— **Kolędy układu Walentego Adamczaka** odśpiewa żeński chór czterogłosowy w kościele OO. Jezuitów w pierwszy dzień świąt o godz. 12.30, w drugi dzień w katedrze o godz. 12-tej, zaś męski chór w katedrze ormiańskiej w pierwszy i drugi dzień świąt.

— **Chór drukarzy lwowskich** odśpiewa kolędy w pierwszym dniu świąt tj. w piątek 25 grudnia br. podczas sumy o godz. 11.30 przedpołudniem w kościele św. Mikołaja.

— **Staropolskie kolędy i pastorałki** odśpiewa „Echo-Macierz“ w kościele katedralnym w pierwszy dzień świąt. w piątek 25 bm. o godz. 12 w południe.

— **Z karty żałobnej.** We Lwowie zmarł w 27 roku życia Kazimierz Grodki, współpracownik Akc. Spółki Wydawniczej, b. Legionista, b. Obrońca Lwowa. Pogrzeb z krypty OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski odbędzie się dziś o godz. 1 w południe.

— **Najlepszym podarkiem gwiazdkowym** są obrazy art. malarzy, które nabyć można po bardzo niskiej cenie na Wystawie Gwiazdkowej T. P. S. P., która otwarta jest codziennie od godz. 10 do 3 w lokalu Ligi Kobiet pl. Akademicki 1. I. p.

Z targu.

Lwów, 23 grudnia.

Ceny nabiału: 1 l mleka 40—45 gr., 1 l. śmietany 1·20—1·40 zł. 1 kg. masła 5·40—7 zł., 1 kg. sera 1—1·60 zł.,

Jaja po 23—30 gr sztuka.

Jarzyny: 1 kg ziemniaków 10 gr cebuli 40 gr. buraków 20 gr., marchwi 20 gr., kapusta po 20 gr. główka, chrzan po 10—30 gr., 1 l. pszenicy 50 gr.

Owoce: 1 kg jabłek 20—80 gr, śliwek suszonych 1—2 zł., orzechów 1 zł., cytryny po 15—25 gr. sztuka, 1 l maku 1·50—2 zł.

Choinki po 2—10 zł.

—oo—

— W numerze dzisiejszym zamieszczamy artykuł pióra **dra Tadeusza Bierowskiego**, laureata szkoły nauk politycznych w Paryżu, który zasilać będzie pismo nasze artykułami z dziedziny polityki zagranicznej.

— **T. S. L. im. Wyspiańskiego.** Ubiegłej niedzieli odbyło się Walne Zgromadzenie T. S. L. im. Wyspiańskiego, na którem dokonano wyboru nast. Zarządu: Dr. Mieczysław Gołąb — przew., dr. Marja **Matlakówna — zast. przew.**, Tadeusz Piotrowski — sekretarz, Kazimierz Malko — zast. sekret., Olga Rączowa — skarbnik Adam Rymarowicz — zast. skarbnika. Stowarzyszenie rozwinie w najbliższych dniach żywą działalność oświat. - społeczną.

— **Wystawa** T. P. S. P. obejmuje obrazy artystów lwowskich oraz wystawy zbiorowe A. Augustynowicza. M. Hausnerowej, A. Markowskiego, J. Nowotnowej i M. Reyznera, zamknięta będzie tylko w pierwszy dzień Świąt t. zn. piątek, zaś w czwartek i sobotę otwarta będzie od 11 do 1 (Muzeum Przem. brama od ul. Dzieduszyckich).

— **Cenę maksymalną na ryby** ustaliło województwo krakowskie na okres świąteczny od 21 do 31 bm. na 4 zł. 50 gr. za 1 kg. karpia. Taka sama cena obowiązuje w Warszawie. Przekraczającym cenę powyższą zagrożono karą aresztu do 3 miesięcy lub **grzywną do 10.000 zł.** Zapytać wypada — dlaczego cena maksymalna karpia ustaloną została **we Lwowie na 6 zł.** Z jakiej racji Lwów jest najdroższem miastem w Polsce.

— **Pudełko zapałek — 8 groszy.** W budkach inwalidzkich sprzedaje się pudełko zapałek po **8 groszy.** Zapałki są monopolem i nie rozumiemy dlaczego władze obniżają pensję, pozwalając sprzedawać po cenie, która **cztery razy przewyższa** przed wojenną wartość tego przedmiotu. Czy zredukowane pensje są przeznaczone w połowie na wykupno zapałek? Przecież nie dawno kosztowały 4 grosze. Na jakiej podstawie pozwolono na **100 - procentową podwyżkę?**

— **Zarząd „Czytelni Czasopism Koła Studentek we Lwowie“** ogłasza, że Czytelnia i Wypożyczalnia w sali przyjęć Domu Studentek przy ul. Mochnackiego 32, będą czynne przez całe ferje, z wyjątkiem dni świątecznych we wtorki i piątki w godzinach między 3—4 popołudniu.

— **Rytualne żywienie żołnierzy w armii polskiej.** W ostatnich dniach .wydano rozporządzenie, że każdy żołnierz-żyd, jeżeli zgłosi chęć żywienia się według przepisów rytualnych otrzymywać ma strawne w wysokości t. zw. równoważnika żywnościowego za strawę, a także za chleb i kawę.

Co się stało w mieście?

— **Oszustwo i sprzeniewierzenie.** Wczoraj wpłynęło do ekspozytury policji śledczej doniesienie na Salomona Krimstocka i Abrahama Babada, kupców lwowskich o oszustwo i sprzeniewierzenie oraz lichwę przez zbyt wysokie procenta pobierane za udzielane pożyczki.

— **Do szpitala przywieziono:** Annę Jurkiewicz, zam. przy ul. Błonnej l. 24, przebitą nożem przez nieznanego osobnika; Rózię Rydz, lat 50, zam. przy ul. Śnieżnej, zatrutą wskutek nieostrożnego obchodzenia się z gazem; Marję Krutiak, lat 22, służącą, która usiłowała popełnić samobójstwo przez zażycie kwasu solnego, w drodze do szpitala zmarła; Antoninę Monin, lat 37, zam. przy ul. Leszno 19, która zażyła w celach samobójczych proszku na pluskwy.

— **Kradzieże i włamania.** Ze strychu R. Gniwisch, zam. przy ul. Szkarpowej l. 18, skradziono bieliznę wartości 200 zł. — Katarzynie **Tychochut**, zam. przy ul. Domsa 12 skradziono z kufra 300 zł. i bieliznę wartości 98 zł. — M. Koraczewskiej, zam. przy ul. Nabielaka l. 7, skradziono precioza wartości 230 zł. — Filipowi Hałatowi, robotnikowi, zam. przy ul. Króla Leszczyńskiego l. 31, skradła własna żona Elżbieta 80 zł. i 87 dolarów i zbiegła.

—oo—

— **Dyrekcja Miejskiej kolei elektrycznej zawiadamia,** że dnia 24 grudnia br. jako w dzień wigilijny — ruch wozów tramwajowych ograniczony będzie do godz. 18-tej tj. 6 wiecz. (rozjazd ostatnich wozów z Wałów Hetmańskich do końcowych stacyj). Dnia 25 grudnia tj. w piątek, jako pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, — ruch wozów tramwajowych rozpocznie się dopiero od godz. 13-tej z końcowych stacyj.

— **Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków „Nuzy“** zwołane przez Radę nadzorczą odbędzie się w niedzielę 3 stycznia 1926 o godz. 10 przedpoł. w sali Tow. Pedagogicznego przy ul. Zimorowicza l. 17. Porządek dzienny: 1) Zmiana statutu w sprawie rozwiązania i skrócenia terminu, 2) Wniosek Rady nadzorczej i zarządu na rozwiązanie spółdzielni i na pokrycie strat.

Okruchy.

Przed pomnikiem Mickiewicza.

„Wiwat Sejm, wiwat Naród, wiwat wszystkie [stany!“
to z „Pana Tadeusza“... W zmienionej edycji
z piersi ludu przed Mistrza głos płynie we- [zbrany
na cześć panny z baletu, dwóch panów z [policji...

Wieszcz niegdyś cały naród objął w swe [ramiona
nawet w żydzie Jankielu uznał serce bliźnie...
dziś słyszy: „Hańba sędziom! Ława prze- [kupiona!
„Kto żyda nie potępił, grób kopie Ojczyźnie!“

Czyż to Emilję Plater czczą? — Nie... ba- [letnicę
niosą przedeń... On patrzy... hrzmią Mu [dźwięki Roty...
Wtem okrzyki: „Bij żyda!“ napełnią ulice...
Wieszcz skamieniał znów z myślą: Dość mam [już boł... dów.

Zeter.

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

* **Kupno dolarów wznowił Bank Polski** 21 b. m. Odbywa się ono w trybie normalnym.

* **Możliwości eksportowe.** Celem ułatwienia eksportującym firmom polskim zdobycie nowych rynków zbytu **Miejski Urząd Targu Poznańskiego**, poza stałymi stosunkami z Konsulatami polskimi zagranicą, rozszerzył znacznie swą sieć przedstawicieli i korespondentów zagranicznych. Zapytania nadeszły z kilkunastu firm zagranicznych. — Informacje udziela Poznań, ul. Głogowska 42. M. Urz. T. Poznańskiego.

* **Opłata za świadectwa przemysłowe.** Wobec tego, że w obecnych warunkach uiszczenie jednorazowo całej należności za świadectwo przemysłowe na r. 1926 znacznie podwyższonej, byłoby dla wielu płatników bardzo utrudnione, a dla niektórych niemożliwe, centrala związku kupców w Warszawie odniosła się do ministerstwa skarbu z prośbą o rozłożenie należności **na 3, ewentualnie na 2 raty.**

* **Skutki przesilenia ekonomicznego.** Firma „Vickers“ w Anglji, jedna z największych na świecie fabryk broni i budowy okrętów oraz silników lotniczych ogłosiła, że zmuszona jest **zredukować swój kapitał** akcyjny o przeszło 12 miljonów funtów szterlingów **(570 miljonów zł.)**. Tych 12 miljonów funtów uważają za stracone. Akcja Towarz. „Vickers“, która dotychczas była warta funt szterling — dzięki redukcji przedstawia obecnie wartość 7 szylingów. Reprezentanci „Vickersa“ bawili w lecie **w Warszawie** i odbywali próby ze swymi karabinami maszynowymi, chcąc otrzymać zamówienia od rządu polskiego. Fabrykę „Vickers“ można było porównywać z największemi fabrykami broni w Europie, a to z Kruppem w Essen i „Schneidrem i Creuzot“ we Francji.

WPŁYWY Z DANIN PUBLICZNYCH.

Według sporządzonego przez Ministrestwo Skarbu zestawienia tymczasowego **wpływów** najważniejszych podatków i monopoli, w pierwszej dekadzie bieżącego miesiąca **podatki bezpośrednie** (gruntowy, przemysłowy, dochodowy i majątkowy) przyniosły 9,6 milj. zł. **Podatki pośrednie** (od piwa, cukru i oleju skalnego) 1,4 milj. zł. Opłaty stemplowe dały 3,2 milj. zł. Monopole 8,2 milj. zł.

Ogółem wyszczególnione wyżej podatki i monopole przyniosły w pierwszej dekadzie grudnia 22,6 miljonów złotych.

Porównywując wpływy **pierwszej dekady grudnia** z pierwszą dekadą listopada widzimy **zwiększenie wpływów** z podatków bezpośrednich o 800.000 złotych, natomiast wpływy z podatków pośrednich zmniejszyły się o 200.000 złotych. Wpływy z opłat stemplowych utrzymały się mniej więcej na poprzedniej wysokości, **wpływy** zaś **z monopoli zmniejszyły się o 2,6 mil. złotych.** Jest to następstwem faktu, iż w pierwszej dekadzie listopada zaliczono na **dział 14** budżetu 5 milj. **złotych z monopolu** spirytusowego, podczas gdy w pierwszej dekadzie grudnia tylko 1 miljon; faktyczne wpływy z monopolu spirytusowego w pierwszej dekadzie grudnia wynosiły 7 miljonów złotych.

GIEŁDA LWOWSKA.

Na zebraniu dzisiejszem nastrój przedświąteczny. Transakcji niewiele. Kursa przeważnie bez zmiany.
Tendencja utrzymana.
Usposobienie spokojne.

Kotowane: Hipoteczny 0.44. Przemysłowy 0.12. Pokred 0.03. Chodorów 5.70. Gazolina 1.20, 1.25. Oikos 1.05, 1.—. Parowozy 0.26. Tesp 3.25.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja wybitnie zniżkowa — podaż większa, niż zapotrzebowanie.

Dolary amer. 8.55 — 8.60; dolary kanad. 8.40 — 8.50; korony czeskie 0.26 — 0.27; leje 0.04 i trzy czwarte — 0.05; franki franc. 0.32 — 0.33; franki szwajc. 1.70 — 1.72; funty 40 — 42.

Złoto: 20 kor. 32.00 — 33.00; 20 frank. 30.00 — 30.50; 20 mark. 40.00 — 40.50; 10 rubl. 44.00 — 45.00.

Srebro: kor. austr. 0.65 — 0.66; 5 kor. austr. 3.60 — 3.70; floreny 1.75 — 1.80; ruble 2.90 — 3.00; kopiejki 1.45 — 1.55.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Zastój w obrotach giełdowych i pozagiełdowych przy obfitej podaży wszelkich gatunków zbóż. Brak zainteresowania, a w ślad zatem ceny naogół słabsze. Tendencja zniżkowa. Usposobienie słabe.

Pszenica krajowa biała 31.00 — 32.00 zł. Pszenica krajowa czerwona 34.00 — 35.50 zł. Żyto małopolskie 20.00 — 21.00 zł. Owies małopolski 20.00 — 21.00 zł. — Ceny szacunkowe bez transakcji.

SYTUACJA W PRZEMYŚLE METALOWYM.

Przemysł metalowy we wrześniu i październiku był dotknięty kryzysem, co się też odbiło w silnym stopniu na poszczególnych gałęziach tego przemysłu. **Fabryki wagonów kolejowych** wykończały zamówienia na rok bieżący. Prawdopodobnie nawet w niektórych zakładach zamówienia te przedłużą się na przeciąg pierwszych kilku miesięcy 1926 roku. Fabryki wagonowe odczuwały duże trudności finansowe W fabrykach budowy parowozów sytuacja była podobna. Fabryki te pracowały cały tydzień, lecz bez widoków na przyszłość. Rozpoczęta redukcja robotników we wrześniu w niektórych fabrykach została powstrzymana. **W dziale budowy okrętów** prawie nie było zamówień, wykonane na zapas statki nie znajdowały nabywców. Wszechświatowe rynki posiadają do sprzedaży i teraz **nadmiar okrętów** po niskich cenach. **Dział produkcji silników i przyborów elektrotechnicznych** pracował normalnie przy dostatecznych zamówieniach, odczuwał tylko jak i inne przemysły **brak środków obrotowych.** Fabryki motorów spalinowych przechodziły okres martwego sezonu, pracowały jedynie na skład. **W fabrykach obrabiarek** pracowano z mniejszą liczbą robotników lub przy zmniejszonej ilości dni pracy. Przeważna część fabryk maszyn i narzędzi rolniczych zredukowała czas pracy do 24 godzin tygodniowo, a liczbę robotników do 50 proc. Nieliczne **fabryki narzędzi** do uprawy roli pracowały normalnie, przygotowując się do sezonu wiosennego. Składy hurtowne i magazyny fabryczne były i są przepełnione gotowemi maszynami, na które niema zamówień. **Odlewnie warszawskie** były zatrudnione przez cały tydzień, fabryki jednak odczuwały coraz większe trudności w nabywaniu materjałów surowych, a zwłaszcza surówki odlewniczej. Odlewnie okręgu **radomsko-kieleckiego,** produkujące odlewy kuchenne przygotowały duże zapasy towaru, sezon jednak kompletnie zawiódł, wskutek czego wszystkie prawie odlewnie stanęły. W dziale budowy mostów i konstrukcji żelaznych zatrudnienie jest wciąż jeszcze niedostateczne, ale sytuacja polepszyła się w stosunku do poprzednich miesięcy, ponieważ zaczęły napływać zamówienia rządowe. **Fabryki wyrobów kotlarskich** będą miały pracę prawdopodobnie do lutego. Położenie przemysłu metalowego przetwórczego na terenie Śląska Cieszyńskiego pogorszyło się z powodu braku kapitału obrotowego. Napływ zamówień rządowych i prywatnych zmniejszył się, fabryki produkują zaledwie 50 proc. tego, co produkowały w zeszłym roku.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (505). Godz. 19.25. Wykład o znaczeniu święta Bożego Narodzenia. — Godz. 19.50. Lohengrin. — Godz. 20.30. Koncert świąteczny.

Lipsk (454). Godz. 19.00. Historja nowszego dramatu. — Godz. 20.15. Oratorjum Bożego Narodzenia.

Wiedeń (530). Godz. 19.00. Koncert.

Zurych (515). Godz. 20.30. Stare strofy kościelne.

Paryż (1750). Godz. 21.45. Wieczór artystyczny.

Części składowe do budowy aparatów radjowych poleca znana we Lwowie firma „Kinofot“, Lwów, ul. 3-go Maja 11 a.

PIERWSZA POLSKA WYSTAWA RADJOWA.

Podczas świąt Wielkiej Nocy urządzona zostanie w Warszawie pierwsza Polska Wystawa Radjowa. Wystawa będzie miała cele propagandowe w kierunku popularyzacji radja. Najgłówniejszym działem wystawy będzie — radjoamatorski, w którym wystąpia **radjoamatorzy** z wykonanymi przez nich samych aparatami oraz częściami składowemi.

KOMUNIKACJA AMATORSKA POLSKI Z HOLANDJĄ.

Polskie radjoamatorstwo odniosło pierwszy poważniejszy sukces. Oto polskiej stacji amatorskiej **TRAX** udało się wymienić **sygnały z holenderską stacją NOPM.**

Są to dopiero skromne początki gdyż radjoamatorzy angielscy, amerykańscy, francuscy etc. bez wielkiego wysiłku rozmawiają ze swymi kolegami t. j. w odległości dziesiątków tysięcy kilometrów, posługując się przytem aparatami o mocy 10.000 razy mniejszej od mocy stacji transoceanicznych, podobnych do naszej warszawskiej stacji transatlantyckiej.

—oo—

Kurjer sportowy.

Lechja — Hasmonea. W nadchodzący piątek t. j. 25 bm. odbędą się dalsze zawody hockeyowe na lodzie, które zdołały w tak krótkim czasie zainteresować szersze koła publiczności lwowskiej. Także i tym razem spodziewać się należy dużego zainteresowania, zwłaszcza że przeciwnicy zmierzają się po raz pierwszy i dążyć będą do uzyskania zaszczytnego wyniku. Bliższe szczegóły podadzą afisze.

HELEN WILLS W EUROPIE.

Znakomita tennisistka amerykańska **Helen Wills,** przyjeżdża w najbliższym czasie **do Europy,** celem wzięcia udziału w turniejach tennisowych **w Cannes, Nicei i innych** miejscowościach kąpielowych Europy.

Zbiórka na podkład złotego.

Lwów, 23 grudnia.

Onegdaj odbył obrady Wydział Dzielnicy Sokolej przy uczestnictwie i delegacji reprezentantów wszystkich okregów Małopolski. Uchwalono wniosek dr. Czarnika aby ze względu na konieczności państwowe zainicjować po wszystkich miejscowościach, gdzie są gniazda Sokole powstanie Komitetów dla zbiórki złota, srebra i pieniędzy na fundusz stabilizacji waluty, jakoteż wszcząć akcję agitacyjną za popieraniem wytworów fabryk krajowych i uświadomić społeczeństwo o potrzebie wstrzymania się z kupnem wszelkich wyrobów zagranicznych.

—oo—

PORCELANA, SZKŁO, : : : : CHINSKIE SREBRO i ALPAKA

bajecznie tanio u firmy

KAZIMIERZ LEWICKI

właśc.: JAKÓB i ALEKSANDER LEWICCY 819

Lwów, pl. Marjacki 10.



Czyś ubogi czy bogaty... Zdrowie jest Twym największym skarbem.

Niestety nie przestrzega się należycie tej prawdy. Niejednokrotnie uskarżaliście się na Swoje nerwy, znużenie i ból głowy. Nie czekajcie, aż się te bóle częściej powtórzą. Dajemy Wam dobrą radę: Noście **obcasy** i **zelówki gumowe „Berson“.** Chód staje się przez to elastycznym, zapobiegniecie wstrząśnieniom ciała, nie będziecie zmęczeni, ani znużeni. Nie należy przytem zapominać, że obuwie zaopatrzone **„Bersonem“** posiada trzechkrotną trwałość w porównaniu z obcasami skórzanymi. Jednorazowy wydatek popłaca sowicie. **„Berson“** nietylko zachowa Wam zdrowie, ale zmusza Was także do oszczędności. Spróbujcie, a przekonacie się. Jesteśmy przeświadczeni o tem, że odtąd nie zrobicie kroku bez **obcasów** i **zelówek gumowych „Berson“.**

BERSON

nosi się przyjemnie i jest tańszym i trwalszym od skóry.

ZUPEŁNA WYSPRZEDAŻ FUTER

Kto nie ma jeszcze **FUTRA**, raczy poinformować się u firmy 827

LUDWIK MARK

SŁOWACKIEGO 2. — Tel. 26-83,

jak je nabyć można na dogodne raty.

Różne.

PIERWSZY WE LWOWIE **MAGAZYN MEBLI LAKIEROWANYCH** własnego wyrobu **P. ALTSCHÜLERA** Magazyn sprzedaży i biuro zamówień 811 **ul. Sykstuska 8.** Telefon 49-34. Poleca: Pokoje panieńskie i dziecinne. Urządzenia przedpokojowe i kuchenne. Na zamówienie zaś wszelkie roboty w zakres stolarstwa wchodzące.

OKROPNE skutki samogwałtu 0·80, Życie płciowe 1·50, Miodowe miesiące 0·80, Zboczenia płciowe 0·80, Etyka stosunków płciowych 0·80, Sekretne sposoby małżeńskie 0·80, Dlaczego mężczyźni się nie żenią 0·40, Dwie moralności 0·80, Co każda panna wiedzieć powinna 1·00, Co każdy kawaler wiedzieć powinien 1·00. Pojedynczo lub wszystkie 10 razem z dodatkiem Legendy wojennej za 8·50 wysyła Wł. Wilak, Księgarnia Poznań, Podgórna 10|29. 721

ADMINISTRATOR zajmie się zarządem kamienicy, za 2 pokoje z kuchnią. Listy kierować łaskawie do p. Julji Krochmaluk Mochnackiego 6 84

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Brzeżany, na nazwisko Słupski Franciszek, syn Józefa i Anny, ur. w r. 1896 w Podszumlańcach pow. Rohatyn, unieważnia się. 840

SKRADZIONĄ książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Brzeżany, na nazwisko Drzewicki Kazimierz, syn Jana i Katarzyny, ur. w r. 1894 w Podszumlańcach pow Rohatyn, unieważnia się 839

Kupno i sprzedaż

WILLA 5 pokoi kuchnia ogród, cała wolna, sprzeda Skomorowski Chorążczyzna 27. Telefon 1622. 833

PAPUCZE, pantofle, berlacze irp. poleca i wykonuje fabryka u! Wronowska 4 (boczna Kopernika). 822

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska nr. 39. 591

Mieszkania.

POMIESZKANIA maluje gustownie podług najnowszych wzorów zagranicznych i miejscowych dla P.T. Urzędników i Oficerów na 3 miesięczne raty, najtaniej. Firma I. M. Leichter znany Klaften, malarz pokojowy i dekoracyjny, Lwów Sieniawska 12 a, I. p. 610

Posady i prace.

KONCYPIENT adwokacki, doktor praw poszukuje posady we Lwowie lub najbliższej okolicy. Dobrą praktykę przenosi nad warunki materjalne. Odpowiedź pod „Tylko solidna kancelarja“ do Admin. „Kurjera Lw.“. 815

Kursa naukowe „WIEDZA“ pod osobistem kierown. prof. Bogusława Butrymowicza Kraków, Studencka 14. przyjmują wpisy na drugie półr. roku szkolnego 1925|26. **Kursa** obejmują:

1) **Kursa maturyczne:** gimnazjum klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczne i 2-letnie.
2) **Kurs niższej szkoły średniej** w zakresie 4-ch klas.
3) **Kurs seminarjum nauczycielskiego** 1-roczny i 2-letni.
4) **Kurs szkoły handlowej** jednoroczny i półroczny.
5) **Analogiczne Kursa pisemne** wszystkich typów, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowemi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych Kursach profesorów szkół średnich równolegle z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.

Na kursach „WIEDZA“ udzielają nauki tylko **najwybitniejsze siły fachowe** gimnazjów krakowskich od 5 do 5-ciu godzin dziennie.

Spis grona profesorów do przejrzenia w sekretarjacie. Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów(enic). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opustu. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 1815

Pracownia tapicerska

St. Onyszkiewicza Piekarska 14.

TEL. 35-14.

Poleca meble klubowe kryte skórą.

Roboty zlecone wykonywa starannie po cenach umiarkowanych. 766

---

10 kilo jabłek

deserowych zł 10·—, kompotowych zł. 8.—.

wysyłam pocztą opłatnie za pobraniem Opakowanie zabezpieczone przed mrozami. Owoc własny wyborowy.

Adresować: **St. Wójcikiewicz. Prozoroki, woj. Wileńskie.**



KAKAO HERBATA KAWA

SIBUNION 790

do nabycia wszędzie.

Ang. Tow. SIBUNION LTD London. — Skład Hurtowy: Warszawa, Bielańska 18. Tel. 105-72.

Juljusz Meinl

poleca się 830

Szan. Publiczności

przy

zakupach świątecznych.

TLEN LWÓW

Gospodynio!

Szanuj ciężko zapracowany grosz swego męża! Nie niszcz bielizny — używaj tylko **najlepszego mydła do prania marki „Lew“** wyrobu Lwowskiej Fabryki chemicznej **„Tlen“.**

521

Karol Vosahlik

urzodzony 16 października 1890 r. przynależny do Mirovic, (Czechosłowacja) powiat Pisek, służył w pułku J. R. 24, zaginiony od 20 października 1915 r. pod Wolicą w bitwie Meksinec. Wiadomość o tem gdzie się obecnie znajduje lub też o wszelkie cełowe informacje uprasza matka jego Józefa Zülzer, Wien III., Paulusplatz 3/6 Szczególne znamiona zaginionego: brunatna plama po prawej stronie szyi. 832

Lekarz chorób kobiecych

Dr. Józef Chajes

ordynuje obecnie we Wiedniu I. Graben 20. Telef. Nr. 69-3-95. 826

Marja Ludwika RZEPECKA

Lwów, Halicka 20, III. p.

artystyczna wytwórnia kwiatów poleca się na KARNAWAŁ. 729

Labor. C. hem. Farmac.



Ap. Kowalski, Warszawa 726

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% droże

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.